



*Zdrowych, spokojnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia  
i wszystkiego, co najlepsze w Nowym Roku życzy Redakcja*



Hejt wobec lekarzy i jak  
sobie z nim radzić s. 5-6  
Wykaz delegatów na  
Okręgowy Zjazd Lekarzy s. 6-7  
Życie z pasją s. 8-11  
Spotkania Teatralne s. 24-28

Marek Buszkiewicz, jego żona Henryka Dobrowolska-Buszkiewicz i syn Henryk Buszkiewicz





## Płótno i muzyka

Od 30 sierpnia do 8 października w szpitalnej Galerii Sztuki R w Ośrodku Radioterapii można było oglądać wystawę obrazów Cypriana Noconia, artysty młodego pokolenia.

Motywy przewodnim prac z cyklu „Święto polifonii” są muzycy, grający na instrumentach. Ruch, emocje, soczyste barwy i kunszt malarski artysty sprawiają, że od prac nie można się oderwać. Szpitalne korytarze zmieniły się nie do poznania. W naszej galerii po raz pierwszy zagościły obrazy w takim formacie. Trzy z nich mają wymiary 2x2 m.

- Najpierw wszystko powstaje w mojej głowie, potem przygotowuję szkice. Dopiero na samym końcu mocuję do ściany ogromne płótno i zaczynam malować – opowiada Cyprian Nocon.



- To najbardziej profesjonalna wystawa, jaką przyszło nam do tej pory przygotowywać – opowiadała kuratorka Ewa Janowicz.  
- To wielkie szczęście, że zgodził się udostępnić szpitalowi swoje prace.

## CYPRIAN NOCON

Absolwent Wydziału Malarstwa katowickiej Akademii Sztuk Pięknych (2011-2017). Dyplom pt. „Przed premierą” obronił w 2016 r. Jest autorem kilkunastu wystaw indywidualnych m.in. w Lyonie, Maastricht i Warszawie. Brał udział w targach sztuki w Chinach i Wielkiej Brytanii. Maluje różne cykle m.in. Święto polifonii, Przed premierą, Maski. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach w kraju i za granicą.





## Koleżanki, Koledzy!

Kiedy ukaże się ten Biuletyn, będzie już grudzień, okres zbliżających się świąt. Powinny poprawić się nastroje. Tymczasem trwa protest. Rząd nie ma ochoty pochylić się nad postulatami, ważnymi nie tylko dla naszego środowiska, ale przede wszystkim dla społeczeństwa. Nowoczesna, dostępna, odpowiednio finansowana ochrona zdrowia to przecież interes nas wszystkich. Chorzy od lat zwracają się o pomoc, zakładają fundacje, zbierają pieniądze na leczenie, ratowanie życia.

My lekarze, od dawna tłumaczymy rządzącym i społeczeństwu, że tak dalej być nie może. W końcu medycy powiedzieli dość!

Zamiast partnerskiego dialogu, próby rozwiązywania problemów, funduje się nam kolejne, chaotyczne działania rządu. Pomysł kształcenia lekarzy w szkołach zawodowych, bezkrytyczny „nabór” lekarzy spoza UE, którzy nie znają zasad funkcjonowania naszego systemu opieki zdrowotnej, nie przeszli weryfikacji deklarowanej wiedzy i umiejętności, a nawet nie posługują się językiem polskim.

Można zostać urzędnikiem państwowym bez rzetelnego wykształcenia akademickiego oraz merytorycznych kompetencji, ale nie można w taki sposób zostać lekarzem. Nawet na podstawie zaświadczenia z podpisem ministra.

Ostatnio przeczytałam wypowiedź jednego z profesorów – prof. dr. hab. n. med. Jana Duławy, któremu zadano pytanie: jak dziś uczyć lekarzy? Odpowiedź warto przytoczyć:

„Bycie lekarzem to nie tylko sprawności i uprawnienia zawodowe, ale pewien styl życia, który ustawicznie się kształtuje i do którego nigdy nie przestaje się dorastać. Wymaga to stałego wysiłku intelektualnego i kształtowania charakteru, w którym inni mogą nam pomóc, głównie własnym przykładem. Nie jest to tylko uczenie zawodu, ale uczenie się czegoś, czego nie waham się nazwać stałym dorastaniem do pełnego człowieczeństwa, rozumianego jako sokratejska zgodność myśli, słów i czynów oraz przestrzeganie wartości uznanych za najważniejsze. Dla lekarza jest to warunek sine qua non”.

Ciągle, zaskakujące, niezrozumiałe zmiany legislacyjne, dotyczące naszego zawodu, wprowadza się bez konsultacji ze środowiskiem lekarskim.

Trwa kolejny protest!

Znamy postulaty Komitetu Protestacyjnego. Punktuja one niedomogi systemu i zawierają propozycje ich rozwiązywania.

Wieloletnie, bezskuteczne domaganie się naprawy systemu ochrony zdrowia, wszechstronny chaos, hejt, zagrożenie fizyczne, praca w napięciu i stresie powodują zniechęcenie, zmęczenie, wypalenie zawodowe.

Nikt nie zauważa, że tak naprawdę od lat toczy się cichy, bez rozgłosu medialnego protest w ochronie zdrowia. To protest lekarzy, rezygnujących z publicznej ochrony zdrowia, lekarzy wyjeżdżających do pracy za granicę, młodych lekarzy nie decydujących się na pracę w zawodzie.

Czy tak powinno być?

Powinna być satysfakcja, radość, duma z wykonywania tak wspaniałego zawodu. W tym wszystkim jest jeszcze pacjent, jego choroby, rodzina, bezpieczeństwo zdrowotne!

Hasło rządzących „Pacjent w centrum uwagi” niewiele znaczy, kiedy lekceważy się medyków, bez których nie ma leczenia.

Doszliśmy do punktu krytycznego. Zamykane są kolejne oddziały z powodu braku personelu medycznego. Pandemia SARS-CoV-2 przybiera na sile. Mamy środki ochrony indywidualnej, kolejne łóżka, respiratory, zdobyte doświadczenie. Niestety to za mało. Poprzednie fale SARS-CoV-2 pozostawiły braki kadrowe, część lekarzy i pielęgniarek odeszła z pracy w szpitalu, wielu straciło zdrowie, a nawet życie. Pozostał niesmak, związany chociażby z tzw. dodatkami covidowymi.

Pojawiają się pytania o sens kolejnego protestu.

Na szczęście, wielu z nas uważa, że nie można biernie godzić się z istniejącą sytuacją. Wierzmy, że w końcu uda się zmienić obojętność rządzących. Nie możemy stać z boku. Musimy wciąż i wciąż naszym działaniem przekonywać władze do zmian w systemie.

„Kropla draży kamień nie siłą, lecz częstym spadaniem”.

W protest środowiska medycznego zaangażowało się wielu młodych lekarzy. Młodzi mają większy zapał do walki. Ich spontaniczność i bunt młodości powinni wspierać doświadczeni starsi lekarze. To walka w imieniu nas wszystkich o system lepszy dla lekarzy i dla pacjentów; system, który nas nie antagonizuje, gdyż bez współpracy obu stron nie da się dobrze leczyć.

Moi Drodzy!

Weszliśmy w okres wyborczy do samorządu lekarskiego. Samorząd zawodowy, mimo wielu sceptyków, jest niezaprzeczalnym osiągnięciem naszej korporacji zawodowej. Gdyby więcej lekarzy zechciało się zaangażować w jego działanie, to efekty byłyby lepsze.

Pisząc ten tekst nie znałam jeszcze wyników wyborów. Wiem, że udało się zebrać sporą rzeszę chętnych na delegatów. Mam nadzieję, że aktywność w okresie wyborczym nie zniknie po wyborach, jak to bywało. Samorząd poza aktywnością wyborczą wymaga poświęcenia czasu, wytrwałości, aktywności, aby zaspokoić oczekiwania. Oczekiwań jest wiele, ale same się nie zrealizują.

Bardzo podobało mi się stwierdzenie jednego z młodych lekarzy: „by odczarować obraz izb lekarskich jako wyłącznie aparatu administracyjnego i aby nabrał on barw, wybierajmy odpowiednio farby i artystów, dzierżących pędzle!”.

W ostatnim czasie z powodu pandemii wiele zaplanowanych spotkań, imprez się nie odbyło. Mam nadzieję, że wszystko nadrobimy.

Moi Drodzy, Koleżanki i Koledzy!

Po listopadowej zadumie, pamięci należyj naszym koleżankom, kolegom, chorym, naszym nauczycielom i bliskim powinno zaświecić światełko nadziei na to, że ich życiowe doświadczenie nie będzie zmarnowane. Dlatego powinniśmy nie ustawać w walce o lepsze jutro.

Zima też może być pogodna, gdy przyświeca nam nadzieja, że wiosna będzie lepsza. Również w ochronie zdrowia.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim wytrwałości, odporności nie tylko na wirusy, ale i na zwątpienia, smutki, złe nastroje. Dużo zdrowia, radości, sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

EWA JONIEC



## Operacja z użyciem technologii 3D

**Nowoczesny sprzęt i świetnie wyszkolona karda medyczna gorzowskiego szpitala pozwalają. Poszerzanie pakietu usług medycznych. Nowością jest system wizualizacji danych medycznych w postaci interaktywnych hologramów 3D. Właśnie przeprowadzono pierwszą tego typu operację.**

Pacjentem był niespełna 50-letni mężczyzna z wieloodłamowym przełamanym łamaniem miednicy.

- Do naszego szpitala trafił po wypadku ze znacznej wysokości i obrażenia były tak duże, że bez naszej interwencji jego szanse na powrót do normalnego życia byłyby znikome więc operacja była konieczna – mówi dr Krzysztof Chrobrowski, ordynator Oddziału Ortopedii, Traumatologii i Onkologii Narządu Ruchu.

Operacje miednic to jedne z najtrudniejszych zabiegów w chirurgii urazowo-ortopedycznej, dlatego lekarze zdecydowali się na przeprowadzenie tego zabiegu z wykorzystaniem techniki hologramowej.

- Najpierw poddaliśmy pacjenta szczególnej diagnostyce obrazowej, w tym także tomografii komputerowej – wyjaśnia dr Krzysztof Chrobrowski. - Obraz m.in.

miednicy pacjenta został przekonwertowany na obraz 3D. W ten sposób uzyskaliśmy bardzo dokładne odwzorowanie interesującego nas obszaru ciała pacjenta. Do miednicy w modelu 3D mieliśmy dostęp przez cały czas trwania operacji. Co więcej dzięki zastosowaniu gogli VR (podobnych do tych znanych m.in. z gier komputerowych) – bez fizycznego dotykania operowanego narządu czy kości – mieliśmy możliwość dowolnego obrócenia obrazu operowanego obszaru. Wszystko przy pomocy gestów i komend głosowych, bez utraty sterylności i konieczności współpracy z dodatkowym technikiem.

Zabieg z wykorzystaniem technologii holograficznej pozwala zespołowi medycznemu na pełną kontrolę nad swoimi działaniami, daje obraz niemożliwy do uzyskania podczas klasycznych technik operacyjnych i pozwala na większą precyzję. Zaletą tej metody jest dużo więcej: operacja trwa krócej, zmniejsza się ryzyko infekcji i skraca czas rekonwalescencji.

Technologię 3D można wykorzystywać do skomplikowanych zabiegów, głównie w obszarze miednicy, stawu kolanowego i zabiegach rekonstrukcji stopy oraz wstawia-



nia endoprotezy stawu skokowego. Przy jej użyciu można też wykonywać zabiegi z zakresu chirurgii onkologicznej, urologii onkologicznej, kardiologii, kardiologii interwencyjnej, kardiologii, chirurgii naczyniowej czy otolaryngologii.

Tekst i zdjęcia AGNIESZKA WIŚNIEWSKA

## Spy Glass w rękach chirurgów

**Dwa zabiegi laserowego rozkruszenia i usunięcia złożeń, potocznie zwanych kamieniami żółciowymi, z użyciem cholangiopankreatoskopu Spy Glass w pierwszych dniach września wykonali chirurdzy endoskopiści z Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie.**

To pierwsze takie zabiegi w ponad 30-letniej historii lecznicy. Szpital w Gorzowie jest jedną z nielicznych placówek w kraju, która ma takie urządzenie na własność.

Zabiegi wykonał dr Marek Buszkiewicz pod kierunkiem dr n. med. Andrzeja Baniukiewicza z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.



- Cholangiopankreatoskop Spy Glass to urządzenie, które stosuje się głównie w diagnostyce zwężeń dróg żółciowych i trzustkowych o nieokreślonym charakterze – mówi dr Marek Buszkiewicz, chirurg endoskopista. - Jest też bardzo przydatny w leczeniu dużych złożeń dróg żółciowych i przewodu Wirsunga, których nie da się usunąć innymi metodami.

Właśnie do rozkruszenia i usunięcia złożeń w drogach żółciowych po raz pierwszy wykorzystano urządzenie w gorzowskim szpitalu. Zastosowano je u dwóch pacjentów z takimi problemami. Trzecią chorą była kobieta diagnozowana z powodu podejrzenia problemów onkologicznych w obszarze dróg żółciowych. Do tej pory nie można było w żaden sposób pobrać materiału do badań histopatologicznych. Spy Glass w tym pomógł.

Unikalna konstrukcja Spy Glass Discover umożliwia zagięcie końcówki roboczej o 180 stopni, dzięki czemu pozwala na dotarcie niemal do wszystkich rozgałęzień drzewa żółciowego (o średnicy min. 3 mm). Kanał roboczy o średnicy 1,2 mm, pozwala na wprowadzenie do dróg żół-

ciowych kleszczy biopsyjnych lub lasera. Dodatkowo umożliwia przeprowadzenie zabiegu pod bezpośrednią kontrolą wzroku, a nie tylko obrazu RTG.

- Podczas zabiegu, poprzez kanał biopsyjny wprowadza się do dróg żółciowych cieniutki jednorazowy endoskop – wyjaśnia dr Marek Buszkiewicz. - Ma on na końcu źródło światła, kamerę i kanał biopsyjny. Możemy dokładnie obejrzeć każdy centymetr dróg żółciowych i podjąć działanie. Przy wykonywanych zabiegach do rozkruszania złożeń użyliśmy też lasera holmowego. Wszystko przebiegło bez najmniejszych komplikacji. Pacjenci czują się dobrze, wkrótce będą mogli opuścić szpital.

Dla pewnej grupy pacjentów, szczególnie tych, u których warunki anatomiczne uniemożliwiają przeprowadzenie klasycznej operacji, użycie cholangiopankreatoskopu Spy Glass jest jedynym rozwiązaniem. Spy Glass ma też inne zalety: jest mniej obciążający dla pacjenta i powoduje mniej powikłań.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA  
Fot. MAŁGORZATA KOCIK

## PSYCHOLOGIA DLA MEDYCYNY (13)

## Hejt wobec lekarzy i jak sobie z nim radzić

Pewien mędrzec rozsypał po całej wiosce puch z pierzyny. W taki metaforyczny sposób pokazał, jak działa plotka. Wiatr rozwiewał pierze z kątów w kąty. I szukaj nawet wiatru w polu. Plotka, hejt – mogą szerzyć się jak to pierze, jak ten wiatr, a w erze cyfrowej totalnie odmienić życie każdego człowieka. Hejt to pełne nienawiści działania, które przede wszystkim podejmowane są w Internecie i polegają na negatywnych i agresywnych komentarzach. Dawniej agresja wiązała się ściślej z lokalizacją, dziś może nadejść z każdego zakątka Ziemi.

Gdy ambitnie głosimy prawdziwe poglądy na przekór oczekiwaniom ogółu, wbrew złym siłom dochodzimy prawdy w słusznej sprawie, to wtedy niechybnie możemy doświadczyć agresji. Zobrazował to humorysta Mark Twain w opowiadaniu „Jak kandydowałem na gubernatora”. Wstąpił w szranki przekonany o swojej dobroci, szlachetności i znakomitej reputacji, ale szybko dowiedział się od innych, że jest krzywoprzysięcą, złodziejem, zdziaczałym oszczercą, pijanym osobnikiem w stanie zupełnego zamroczenia, bandziorem bijącym brzemienią kobietę, osobnikiem wpłatanym w próbę przekupstwa, podpalaczem domu wariatów, trucicielem wujaszka, pazernym działaczem, wykorzystującym do najcięższych robót zniedołężniałych i bezzębnych staruszków. W krótkim czasie zyskał przydomki: „Twain – złodziej z Montany”, nawet jeśli Montany na oczy nigdy nie widział, „Pan Delirium Tremens Twain”, nawet jeśli ostatnią kroplę alkoholu miał w ustach trzy lata temu, „Twain, brudny łapownik”, „Twain, podły szantażysta”, „Twain, profanator zwłok”. Ostatecznie „najszlachetniejszy spośród czytelników”, opanowani szlachetnym oburzeniem, wyrzucili go w nocy z jego własnego mieszkania, łamiąc meble i okna oraz unosząc ze sobą to wszystko, co byli w stanie unieść. Dał za wygraną, gdy podczas przemówienia na wiecu podbiegła do niego grupa dzieci z okrzykami „Tatusi, tatusi!”.

Jak lekarze bronią się przed hejtem? Jak radzą sobie z mową nienawiści – niesprawiedliwą i pełną jadu? To pytania, na które może i łatwo odpowiedzieć, ale o wiele trudniej reagować w realnej sytuacji.

\* \* \*

Może nie wszyscy hejtujący cierpią na zaburzenia osobowości. Najpierw warto krótko rozważyć, czy w hejcie jest jakaś część konstruktywnej krytyki. Ale to MY ustalamy, czy tak jest, nie inni! A jeśli nie jest to konstruktywna krytyka, to mamy do dyspozycji kolejne sposoby reagowania. Najprostszy jest też oczywisty: zareagować u administratora witryny zawierającej hejt pod naszym adresem i spróbować doprowadzić do ujawnienia autora ataku. Im mniej anonimowości, tym mniej agresji, hejtu. To wielokrotnie udowodniona korelacja. Gdy zgłaszamy hejt w wybranej jednostce policji lub prokuratury, to pamiętamy o załączeniu odpowiednich zrzutów ekranu. Z kolei do odpowiednich organizacji można zgłosić przestępstwo na stronie [www.zglosnienawisc.otwarta.org](http://www.zglosnienawisc.otwarta.org), [www.mowanienawisci.info](http://www.mowanienawisci.info), [www.hejt-stop.pl](http://www.hejt-stop.pl). Oczywiście po ujawnieniu nadawcy można skierować sprawę do sądu. Na niektóre osoby odstrasza podzielać też może poinformowanie ich, że „to są groźby karalne” (i mamy to udokumentowane!). Można skorzystać z infolinii 800 800 605 (na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki), 22 484 88 04 (Fundacja Itaka), 116 111 (Fundacja „Dajemy Dzieciom Siłę”).

Kolejny sposób postępowania to próba nawiązania asertywnego porozumienia. Można próbować wejść w dialog. Praktyka jednak pokazuje, że oni nie zmądrzeją – my zgłupiejemy i schamiejemy. Inny sposób nosi nazwę *wet za wet*; można na agresję zareagować inteligentną agresją – sarkazmem. Odpisujemy na przykład:

– Wolno i psu na Pana Boga szczekać.

Agresywne zachowania jednak generalnie nie budują pozytywnego wizerunku wśród tych odbiorców, na których nam zależy.

Sposób Małej Mi z Doliny Muminków ma swoje ograniczenia, bo wymaga jednak pewnej gruboskórności hipopotama, chociaż bywa skuteczny, czego dowodów dostarcza życie. Na pytanie:

– Mała Mi. Jak ty to znosisz, że tak wszyscy cię nie lubią?

Bohaterka opowiada:

– Śpię bez majtek.

– ???



– Mogą mnie pocałować w gołą...

Lekarze wiedzą, że często lepsza od leczenia jest profilaktyka. Wiedzą to też wielkie i silne firmy, wprowadzające wcześniej odpowiednie procedury, zanim wróg uderzy. To działania w obszarze public relations. Do takich czynności profilaktycznych należy systematycznie prowadzona akcja wspierająca wizerunek – lekarza, osoby publicznej, organizacji. Np.: wykorzystywanie rzeczników prasowych, wykorzystywanie mediów, współpraca z dziennikarzami, lobbying w pożądanym środowiskach, kreatywne przedstawianie oferty usług i produktów, sponsoring, zapadający w pamięć mailing, mówienie językiem pozytywnym (To nie „Śmierdzące pieluchy” tylko „Pozdrowienia z Czarnobyla”), przyciąganie rzeczy pozytywnych, wyrażanie pozytywnych emocji (radość, wesołość, zaufanie, miłość, nadzieja, empatia, spokój, ośmielenie, chluba, duma, rozwaga, uprzejmość).

Dobrym sposobem jest budowanie zaufania w „banku emocjonalnym” i gromadzenie tam zasobów poprzez działania wspomagające, tworzenie w usługach „wartości dodanych” (w relacjach rodzinnych byłyby to na przykład kwiaty dla żony, matki wręczone bez okazji).

Najprawdopodobniej najsilniejszym sposobem radzenia sobie z hejtem będzie wzmacnianie zdrowej, dojrzałej osobowości.

Oto kilka przejawów dojrzałości w widzeniu siebie, opisanych w literaturze (Allport 1988, Fromm 1989, 1996, Maslow 1986, Pietrasiński 1990):

1. Osoba dojrzała akceptuje siebie i odnosi się serdecznie do innych. Osoba dojrzała akceptuje siebie, ale także stara się wyzbyć skłonności egoistycznych. Egoizm jest podstawowym symptomem osobowości dziecięcej, dopiero rozwijającej się, albo niedojrzałej.
2. Osoba dojrzała odznacza się pewnym „zasięgiem ja”. Osoba nie powinna ograniczać się tylko do czynności związanych z realizacją samej kariery lekarskiej. Rozszerzone „Ja” to stan posiadania, to szerokie zainteresowania, to rodzina, przyjaciele. To także zainteresowanie kulturą. To też odpowiedź na tradycyjne pytanie: „Być czy mieć?”.
3. Osoba dojrzała posiada realistyczny obraz siebie. Nie ma o sobie przesadnie wielkiego mniemania. Nie dąży też do nierealistycznych celów. Pamiętajmy, żeby dystans między „Ja realnym” a „Ja idealnym” (tym „Ja”, do którego dążę) nie był dystansem niemożliwym do pokonania. Osoba dojrzała zna swoje

mocne i słabe strony. Ma dobry wgląd w siebie i przez to wie, jakie cechy powinna rozwijać.

4. Formując obraz własnej osoby, możemy skorzystać z naśladowania „dobrych wzorców”.
5. Ważna jest umiejętność koncentracji na wewnętrznych doznaniach cielesnych, emocjonalnych, także myślowych. Obserwacja siebie podczas sytuacji stresowych może prowadzić do lepszego poznania siebie, a lepsze poznanie siebie stwarza okazję do podejmowania bardziej odpowiednich działań w przyszłości.

\* \* \*

Odlóżmy na bok psychologię. Chciałbym podzielić się z Czytelnikami szczególnym adresem – genialnym spektaklem i płynącym z niego przesłaniem:

<https://e-teatr.pl/mlynarski-czyli-trzy-elementy-r24758>.

A oto przesłanie, „Róbmy swoje”:  
[https://www.youtube.com/watch?v=8Jfol\\_i-hv4](https://www.youtube.com/watch?v=8Jfol_i-hv4)

To już utwór śpiewany pod koniec spektaklu, gdy aktorzy wyszli z depresji po kolejnych piosenkach, ordynowanych przez doktora Edwarda Opokę-Otuchowicza.

Nie wycofuj się, Inteligencjo! I świeć, Szalony Diamencie – w odpowiednim środowisku, z odpowiednimi osobami, robiąc właściwe rzeczy.

„Świeć, Szalony Diamencie  
Pamiętam, że gdy byłeś młody  
Błyszczałeś jak Słońce.  
Błyszcz dalej Szalony Diamencie”.  
I to już byłoby takie życzenie  
na Boże Narodzenie”

#### LITERATURA:

- Allport, G., Osobowość i religia. Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1988.
- Jaishankar, K., International Journal of Cyber Criminology (IJCC) ISSN: 0974 – 2891 July - December 2008, Vol 2 (2): 16–20.
- Grzesiak M., Psychologia hejtu, czyli jak radzić sobie z krytyką w życiu osobistym i zawodowym. Wydawnictwo: Starway Institute, Warszawa 2017.
- Pink Floyd, Shine On You Crazy Diamond – <https://www.youtube.com/watch?v=CiXNijGX1hY>
- Twain M., Jak kandydowałem na gubernatora. Wydawnictwo: Książka i Wiedza, Warszawa 1996.

JAN PRZEWOŹNIK

## Apel do parlamentarzystów i ministra zdrowia

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej 19 listopada 2021 r. wystosowało apel do parlamentarzystów i ministra zdrowia w sprawie zaprzestania określania wytycznych i standardów postępowania medycznego w drodze aktów prawnych i komunikatów organów państwowych.

„Samorząd lekarski przypomina – czytamy w apelu – że określaniem

standardów postępowania leczniczego powinni zajmować się wyłącznie medyczne środowiska naukowe, a nie przepisy prawa czy komunikaty wydawane przez organy administracji państwowej. Standardy postępowania medycznego należą do obszaru nauki i wiedzy medycznej, który jest autonomiczny, dlatego powinny być opracowywane przez gremia specjalistów z różnych dziedzin medycyny i w miarę postępów wiedzy okresowo modyfikowane.

Zaprzeczeniem autonomicznego i opartego wyłącznie na aktualnym stanie wiedzy medycznej charakteru standardów medycznych jest określanie ich w formie aktów prawnych przyjmowanych przez polityków poprzez akt głosowania w parlamencie albo w formie rozporządzeń ministerialnych lub też w formie różnego rodzaju komunikatów organów państwowych”.

## Bal

Planujemy na 12 lutego 2022 roku zorganizowanie III Balu Lekarzy w Mironicach. Organizacja balu zależy od sytuacji epidemiologicznej w kraju. Szczegóły na stronie OIL w Gorzowie Wlkp. po 10 stycznia 2022 roku.

BOGUMIŁA TUROS-DEJNOWICZ

**Uchwała Nr 8/2021  
Okręgowej Komisji Wyborczej  
Okręgowej Izby Lekarskiej w Gorzowie Wlkp.  
z dnia 19 listopada 2021 r.**

**w sprawie wyników wyborów na delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy  
Okręgowej Izby Lekarskiej w Gorzowie Wlkp. IX kadencji**

Na podstawie Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do uchwały Nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 29 stycznia 2010r. w sprawie regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych z późniejszymi zmianami, której tekst jednolity stanowi załącznik do obwieszczenia Nr 7/16/VII Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 14 lipca 2016r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 29 stycznia 2010r. w sprawie regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych uchwala się, co następuje:



## §1

W wyniku przeprowadzonych wyborów, na podstawie protokołów z głosowań, delegatami na Okręgowy Zjazd Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Gorzowie Wlkp. IX kadencji zostali wybrani:

**1. Rejon wyborczy nr K9.1:  
Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki  
w Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o.**

1. Monika Dejniewicz
2. Dariusz Jarocki
3. Roman Kołodziejczak
4. Magdalena Ściagała
5. Stanisław Dejniewicz
6. Piotr Kleinhardt
7. Mateusz Pałys
8. Agnieszka Świerżko
9. Christine Gachuna-Delijewska
10. Katarzyna Grabowska
11. Katarzyna Korpusińska
12. Mariusz Brych
13. Bartosz Sawicki
14. Monika Rutka
15. Jerzy Homa
16. Bartosz Rakoczy
17. Daniel Baran
18. Agnieszka Utrata
19. Agnieszka Fiksek

**2. Rejon wyborczy nr K9.2:  
POZ-miasto Gorzów i powiat gorzowski**

1. Jolanta Błażejczyk
2. Elżbieta Ciesiul-Tracz
3. Ryszard Iliaszewicz
4. Izabela Ostrowska
5. Jan Jarosz
6. Ewa Stańczak
7. Grażyna Jeżewska
8. Magdalena Klimuk
9. Beata Kozłowska
10. Halina Gawińska-Zimorodzka
11. Janusz Jankowski
12. Ewa Paluch

**3. Rejon wyborczy nr K9.3:  
Ambulatoryjna Specjalistyczna  
Opieka Zdrowotna**

1. Tomasz Marczyk
2. Ewa Joniec
3. Janusz Chojnicki
4. Bogumiła Turows-Dejniewicz
5. Michał Jewusiak
6. Piotr Gajewski
7. Anna Kołowrotkiewicz-Górska
8. Sławomir Przybylski
9. Agnieszka Płucienniczak

**4. Rejon wyborczy nr K9.4:  
Powiaty: gorzowski, międzyrzecki, słubicki,  
strzelecko-drezdenecki, sulęciński**

1. Jacek Zajączek
2. Włodzimierz Wichliński
3. Robert Markowski
4. Eliza Wałęsa
5. Lilianna Słoń-Kowalska
6. Marek Zaręba
7. Józef Szymański
8. Ewa Osak
9. Małgorzata Tokarczuk
10. Artur Krysik
11. Magdalena Walarus

**5. Rejon wyborczy nr K9.5:**

Lekarze dentyści

1. Jolanta Małmyga
2. Bogusław Karpisz
3. Barbara Gawrońska-Piechocka
4. Marek Wasiak
5. Iwona Juszkiewicz
6. Małgorzata Bystrzycka-Nowakowska
7. Barbara Wierzbicka-Gałąńska
8. Adriana Szczepańska-Gałąńska
9. Michał Dojs
10. Marta Graczyk
11. Mateusz Chojnicki
12. Janusz Łuczka
13. Joanna Andrzejak
14. Danuta Głuszcak
15. Milena Gilińska
16. Alina Stawarz
17. Monika Czarnota
18. Izabela Śniady
19. Magdalena Stawarz
20. Katarzyna Zakrzewicz-Kita

## §2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca OKW :

Jolanta Małmyga

Wiceprzewodnicząca OKW:

Barbara Gawrońska-Piechocka

Sekretarz OKW:

Tomasz Marczyk

Członkowie OKW:

Janusz Chojnicki

Bogumiła Turows-Dejniewicz

Jacek Zajączek

## Życie z pasją

We wrześniu przybyła w Gorzowie nowa placówka ochrony zdrowia – Centrum Medyczne Buszkiewicz. Jego częścią stał się Eurodent i Endomed, ale przybyło też wiele nowych specjalności. Jednostkę firmuje znany z oddziału chirurgii ogólnej i onkologicznej gorzowskiego szpitala lekarz Marek Buszkiewicz, a swoje gabinety prowadzą tam też inni znakomici specjaliści.

Marek Buszkiewicz pochodzi ze Skulska, miejscowości położonej 30 km od Konina. Liceum kończył w Koninie właśnie. W tym czasie jego ulubionymi przedmiotami były biologia i chemia, czyli te, które obowiązują na egzaminach wstępnych na medycynę.

- Kończyłem bardzo dobre liceum – wspomina. - Mieszkiałem wtedy u przybranej ciotki i wujka, oni byli bardzo opiekuńczy, miałem u nich tak dobrze jak w domu. Pochodzę z rodziny technicznej – dziadek miał warsztat ślusarski, później mechaniczny, tata też tam pracował. Mnie bardziej zainteresowała motoryzacja i technika jako hobby, a zawodowo chciałem robić coś bardziej pożytecznego. Zawód lekarza wydawał mi się najciekawszy. Tata chciał, żebym został księdzem. Mówił: - Raz się nauczysz i do końca życia to ci wystarczy.

### Studia i rajdy

Za pierwszym razem nie dostał się na kierunek lekarski, ale mógł studiować stomatologię. To nie odpowiadało mu jednak. Wolał pracować przez rok jako salowy w szpitalu, żeby zdobyć dodatkowe punkty. Zatrudniony został na bloku operacyjnym, na naczyniówce w szpitalu przy ul. Długiej w Poznaniu.

- Bardzo fajnych ludzi tam poznałem – chwali – i już tam do chirurgii się przekonałem. Potem jeszcze jeździłem w pogotowiu kolejowym.

Brał korepetycje i za drugim razem się dostał. Studiował długo, bo naukę godził z pasją rajdowca. Jeśli termin egzaminu pokrywał się z terminem rajdu, wybierał rajd, wychodząc z założenia, że egzamin zawsze można zdać, a rajd jak odjedzie, to już nie ma szansy wziąć w nim udziału. Żona, Henryka Dobrowolska-Buszkiewicz, przyznaje, że mobilizowała przyszłego męża, żeby jednak w pierwszym terminie zdawał egzaminy i nie odkładał wszystkiego na sesję jesienną.

- W 1989 roku – a jednak z dumą podkreśla – odbierałam Puchar Polski Marka. On wtedy był w USA. Około ośmiu lat jeździł w rajdach.



Teraz kolekcjonuje stare samochody i bierze udział w rajdach historycznych.

Na studiach poznał Wojciecha Dmytrowa, obaj okazali się entuzjastami rajdów samochodowych. Połączyła ich trwała przyjaźń.

W okresie studiów miał stypendium fundowane przez szpital w Gorzowie. Praktyki studenckie w czasie wakacji robił na oddziale chirurgii. Bardzo mu się tam podobało. Ordynatorem był wówczas dr Bogdan Kaczmarek i to on zaraził młodego studenta miłością do endoskopii. Akademię Medyczną w Poznaniu ukończył w 1990 roku, ale nie od razu po studiach podjął pracę w gorzowskim szpitalu. Przez pięć lat zajmował się biznesem, był też w Ameryce. Gdy już trafił do szpitala przy Dekerta, miał zostać anesteziologiem, bo prosił o to dyrektor Kazimierz Szperka

- Na pocztce spotkałem doktora Kaczmarka – wspomina – zapytał kiedy przychodzę do pracy. Doktor Kaczmarek wymusił na dyrektorze, żeby przyjął mnie na oddział chirurgii ogólnej. Chciałem tę chirurgię robić, bardzo mnie pociągała. Chociaż anesteziologia również budziła moje zainteresowanie, ale jednak endoskopia stała się moją pasją. To doktor Kaczmarek stworzył pracownię endoskopową. Zapytałem go czy nauczy mnie endoskopii. Ucieszył się, bo jemu

już kręgosłup wysiadał. Mieliliśmy bardzo stary sprzęt. W pewnym momencie mieliśmy już tego dość, więc poszedłem do dyrektora Adama Frasa i poprosiłem o nowy sprzęt. Dobra – powiedział – i zapytał ile to kosztuje. Stwierdziłem, że trzeba kupić Olimpusa, bo to najlepszy sprzęt na naszym rynku. Fras zgodził się i sprzęt Olimpusa został kupiony. To było 22 lata temu.

Od tego momentu Marek Buszkiewicz zaczął jeździć na szkolenia z endoskopii. Na sześć tygodni pojechał do Warszawy na szkolenie z kolonoskopii. Jak opanował kolonoskopię i gastroscopię, to zainteresowały go drogi żółciowe, czyli – jak to określa – wyższa szkoła jazdy. Trafił na kolejne, kilkutygodniowe szkolenie w Warszawie.

Skończył też podyplomowe studia z medycyny estetycznej, a jego praca dyplomowa została wyróżniona.

### Pacjenci

W 1998 roku zrobił specjalizację z chirurgii ogólnej. Na oddziale, na którym praktykował, pracuje do dziś. Chwali kontakt z personelem oddziału i z pacjentami a także świetny sprzęt. Wykonuje gastroscopie niezwykle sprawnie.

Na portalu mppl znaleźć można takie opinie:



Małgorzata N

Dr Marek Buszkiewicz jest przemiłym i kompetentnym lekarzem w dziedzinie gastroscopii. Pierwszy zabieg był pełen strachu. Drugi bez obaw. Oba zabiegi były robione w szpitalu. Polecam Pana doktora wszystkim pacjentom.

Wincenty

Dr Buszkiewicz prowadził mnie przez chorobę w sposób absolutnie profesjonalny. Robił mi kilkakrotnie gastroscopię, usuwał zmiany w żołądku. W porę zareagował, kiedy niezbędna była operacja usunięcia żołądka. Nie dość, że wyjaśnił charakter choroby, ale i skontaktował z lekarzami, którzy przeprowadzili dalszą diagnozę i operację. Dzisiaj nie mam żołądka, ale dzięki wczesnej interwencji żyję i nie mam przerzutów, co przy raku żołądka jest częstym następstwem, niestety. Dziękuję, Doktorze.

Na portalu ZnanyLekarz Anna portalu w 2012 pisała:

„Pan doktor Buszkiewicz to świetny specjalista, polecam wszystkim! Dawno nie spotkałam tak sympatycznego lekarza. Badanie i zabieg wykonany super!!! Dziękuję doktorze”.

Rok wcześniej Tatiana S. chwaliła:

„Bardzo dobry specjalista. Ciepły, sympatyczny i kontaktowy lekarz. To osoba dzięki której można uwierzyć, że są lekarze, dla których przysięga Hipokratesa ma znaczenie. Dziękuję doktorze”.

Na rankinglekarzy.pl Marek Buszkiewicz otrzymał średnią ocenę 4,4 na 5 możliwych. Pięć opinii pacjentów było bardzo pozytywnych, średnią obniżyła jedna niezadowolona osoba.

## Eurodent i Endomed

Poznański stomatolog Wojciech Dmytrów zaproponował przyjacielowi założenie Eurodentu. Akurat zlikwidowana została całodobowa pomoc dentystryczna w szpitalu przy ul. Warszawskiej. Inicjatywa była zbawienna dla gorzowian, których rozboleł ząb w nocy czy w święta. Nim jednak przy ul. Pionierów ruszyły gabinety obu współników

czekała ich droga przez mękę. Najpierw trzeba było przekonać szefa Cechu Rzemiosł Różnych, aby wydzierżawił medykom stary, zrujnowany budynek, potem zdobyć kredyt, znaleźć wykonawcę prac budowlanych. Wszystkie przeszkody pokonali i w 1993 roku uruchomiony został Eurodent. Zatrudnili stomatologów, Wojciech Dmytrów przyjeżdżał z Poznania, o pacjentów nie było trudno.

Kusiła jeszcze druga część budynku – podobna ruina jak Eurodent przed rewitalizacją. Marek Buszkiewicz jest bardzo pracowity i nie boi się trudnych wyzwań. Podjął się adaptacji rudery i wspólnie z Januszem Gabryszewskim w 2006 roku otworzył NZOZ Endomed ze specjalnością gastrologiczną i diagnostyką oraz terapią endoskopową. Tu także pacjentów nigdy nie brakowało.

Dość szybko Marek Buszkiewicz postarał się o włączenie Endomedu do Programu Badań Przesiewowych w Kierunku Raka Jelita Grubego, w ramach którego wykonywana jest bezpłatnie profilaktyczna kolonoskopia. Pacjenci chwalą, że to krępujące badanie wykonywane jest z dużą delikatnością i kulturą osobistą lekarzy.

Z czasem działalność Endomedu wzbogacił kardiolog i aparat USG. W głównej siedzibie nie było już dla nich miejsca, więc trafili do pomieszczeń w budynku naprzeciwko.

## Endoskopia

Endoskopia stała się kołem zamachowym rozwoju Marka Buszkiewicza. Nieustannie śledzi nowinki w tej dziedzinie, jeździ na szkolenia. Wspomina, że polubił go wybitny gastroenterolog prof. Eugeniusz Butruk z Warszawy.

- Polska Fundacja Gastroenterologii postanowiła stworzyć ośrodki – opowiada - a że znali moje umiejętności to chcieli, żebym dla nich pracował. Profesor powiedział, że muszę znaleźć lokal, Olimpus da sprzęt, fundacja know how. Niestety, nic z tego nie wyszło. Zapytałem co dalej, a Butruk na to, że sam mam sobie otworzyć ośrodek.

Tak powstał Endomed. Buszkiewicz nadal jednak nie przestawał się szkolić. Z zaangażowaniem opowiada o tym:

- Szkolenia trzeba podzielić na trzy rodzaje. Pierwszy to są szkolenia towarzyskie. Jakies wykłady oczywiście są, ale głównie spotykamy się, żeby ze sobą rozmawiać, wymieniać się doświadczeniami. Tak jest na przykład na zjeździe Polskiego Towarzystwa Gastroenterologiczne-

go. Każdy ma coś do powiedzenia, pada dużo uwag poza salą wykładową. Drugi rodzaj to są szkolenia teoretyczne, jak na przykład Katowickie Dni Endoskopowe. To jest niesamowicie ciekawe. Siedzi się z otwartą buzią przez dwa dni po osiem godzin i słucha się niezwykle ciekawych rzeczy. Trzeci rodzaj szkoleń to są tak zwane workshopy, czyli warsztaty. Niedawno byłem na takich warsztatach w Warszawie. Ogólnie dużo tego zjeżdżiłem, praktycznie po całej Europie: Hamburg, Düsseldorf, Bruksela, Halle, Berlin. Wygląda to w ten sposób, że eksperci – jest ich ze dwudziestu na świecie – robią na żywo zabiegi, które niekoniecznie się udają czy wychodzą pięknie, bo na przykład z powikłaniem, i na żywo relacjonują. Grupa lekarzy, pielęgniarek, asystentów siedzi na sali wykładowej i obserwuje to wszystko na ekranie. Jest możliwość zadania pytania z sali. W Hamburgu są trzy kliniki, z których są takie przekazy. Pytania można zadawać też mailem, sms-em. Jeśli moderatorzy uznają pytania za ciekawe, to je przekazują operatorom i zaraz są odpowiedzi.

Jest jeszcze czwarty rodzaj szkoleń, ale ich jest bardzo mało. Uczestniczą w nich dwie, trzy osoby. Tak było na przykład w przypadku cholangioskopu. Szpital kupił mi takie urządzenie, tylko 11 w Polsce jest. Ono pozwala zajrzeć do wątroby od środka, od dwunastnicy. Dzięki temu, że ma tylko 3 milimetry grubości, można je wprowadzić kanałem endoskopowym. Do tego można wprowadzić włókno laserowe i na przykład rozbić kamienie, których nie można w inny sposób usunąć. Pierwsze zabiegi już się odbyły we wrześniu tego roku. Jeździłem do Białegostoku się szkolić. Byłem na dwóch takich kursach u eksperta Andrzeja Baniukiewicza. Na pierwsze zabiegi przyjechał do Gorzowa. Pierwszy zabieg on wykonywał, potem ja, a on mnie instruował. I ten poziom szkoleń jest najfajniejszy. Mówi się w szpitalu, że ma być kupiony ultrasonograf endoskopowy.

Zaczyna się robić bronchoskopię, przyjeżdża ze Szczecina doktor Jarosław Pieróg robić te badania. Do pełnego portfolio endoskopowego brakuje tylko ultrasonografu endoskopowego. Prezes obiecał, że kupi taki sprzęt. Mamy bardzo dużo sprzętu w naszej Pracowni Chirurgii Endoskopowej, od Owsiańskiego dostaliśmy wspinały sprzęt endoskopowy dla dzieci.



## Centrum Medyczne

- Pomysł na budowę powstał w 2014 lub 2015 roku - opowiada Henryk Buszkiewicz, absolwent Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu na kierunku zdrowie publiczne – zarządzanie placówkami służby zdrowia, który zarządza placówką rodziców. - W 2018 roku pomysł wrócił i w następnym roku rozpoczęła się budowa.

Henryk zarządzał już od 2013 roku w starym miejscu Eurodentem i Endomedem. Gdy rozpoczęła się, trwająca 30 miesięcy, budowa nowego centrum, koordynował prace wszystkich wykonawców. Pięknie zaaranżowana zieleń wokół budynku jest dziełem współwłaścicielki obiektu, Henryki Dobrowolskiej-Buszkiewicz, która jest absolwentką Akademii Rolniczej w Poznaniu na kierunku ogrodnictwo.

Ojciec Henryki, powstaniec warszawski, z zawodu był kucharzem, gotował na pierwszym Batorym, był szefem kuchni w restauracji Lubuskiej w Gorzowie, a później zajął się ogrodnictwem. Po jego śmierci w 1974 roku wdowa z córką przejęły ogrodnictwo. Stąd wybór kierunku studiów i duże doświadczenie.

Powstanie Centrum Medycznego Buszkiewicz pozwoliło na znaczne rozwinięcie nie tylko dotychczasowych specjalności Eurodentu i Endomedu, ale wielu innych.

### DZIAŁAJĄ:

- chirurgia ogólna i onkologiczna
- ortopedia
- pediatria
- neurochirurgia
- dietetyka
- kardiologia
- hipertensjologia,
- psychologia,
- neurologia,
- psychologia żywienia
- stomatologia
- gastrologia
- chirurgia ręki,
- chirurgia zwykła
- kardiochirurgia
- urologia
- reumatologia
- anestezjologia
- onkologia
- diabetologia,
- chirurgia dziecięca
- rehabilitacja
- optyk i optometrysta
- sklep medyczny
- punkt szczepień



Fizjoterapeuta Kamil Wróblewski



Stomatolog Teresa Szulżycka

W sumie pracuje tu kilkadziesiąt osób. Warunki lokalowe i techniczne są znakomite, z zachowaniem dbałości o

ekologię. Zaletą jest duży parking. Utrzymana jest całodobowa pomoc stomatologiczna. Na umowę z NFZ Centrum Medyczne Buszkiewicz świadczy porady gastroenterologa z pełną diagnostyką i diabetologa. Dumą właścicieli jest firma zewnętrzna firma RehaKompleks – specjalistyczna rehabilitacja, która opieką obejmuje wielu sportowców, m.in. Bartka Zmarzlika. Prowadzona jest tu terapia Maitland, trening okluzyjny, kinezytaping, dynamic tape, ćwiczenia korygujące wady postawy, rozluźnianie mięśniowo-powięziowe, suche igłowanie, kinezyterapia, terapia TECAR, masaż tkanek głębokich i zaawansowana ortopedia. Jest to jedyny w województwie taki ośrodek.

Dla Marka Buszkiewicza jest to ważny dział, jako że jest zapalonym kibicem żużlowym, ale najważniejsza jest możliwość rozwoju endoskopii.



## Sztuczna inteligencja

Wykorzystanie sztucznej inteligencji zainicjowali Japończycy. W Europie program pilotażowy prowadzi Uniwersytet w Oslo. Zakwalifikowanych zostało do programu 25 ośrodków w Europie, pięć w Polsce, w tym Endomed w Centrum Medycznym Buszkiewicz.

- Program Wykorzystania Sztucznej Inteligencji po raz pierwszy zaprezentowano w lutym ubiegłego roku na workshopie w Augsburgu – emocjonuje się Marek Buszkiewicz. - Dla mnie to było coś niesamowitego. Zastanawiałem się kiedy to do nas dotrze, czy doczekam tego. Pierwsza takie urządzenie wyprodukowała Fuji, potem doszedł Olympus. Miał się pojawić ten sprzęt w ofercie handlowej Olympusa Polska. W naszym województwie był program „Fundusze Europejskie na innowacje”. Wydawało mi się, że nie ma większej innowacji niż sztuczna inteligencja. Co może być bardziej innowacyjnego niż urządzenie, które pozwala zwiększać wykrywalność nowotworów jelita grubego? 200 tysięcy w tym programie przyznawali. Akurat tyle kosztuje jeden aparat. Już dzwoniłem do przedstawiciela handlowego, żeby mi zamówił jedną sztukę – byłbym pierwszy w Polsce. Niestety, na sztuczną inteligencję pieniędzy nie dostaliśmy.

Zadzwoił do mnie Marek Bugajski z Narodowego Instytutu Onkologii – Państwowego Instytutu Badawczego im. Marii Skłodowskiej-Curie z propozycją, żebyśmy wzięli udział w Programie Wykorzystania Sztucznej Inteligencji. Ani chwili się nie zastanawiałem, od razu się zgodziłem. Staram się na nich wzorować. To są bardzo mądzy ludzie, uczą się po całym świecie. Jak wchodzi coś nowego, to oni to wprowadzają. Zachęcają innych do tego, ale większości się nie chce, bo to dodatkowa robota i czegoś trzeba się nauczyć. Niektórzy lekarze nie są zainteresowani ani własnym rozwojem, ani wydłużaniem badania. Ja trzy sympozja zaliczyłem, na których tłumaczono na czym polega sztuczna inteligencja.



Sztuczna inteligencja ogląda jelito grube razem z lekarzem, wykonującym kolonoskopię. Wiadomo, że ludzkie oko jest omyłne, są różne wady wzroku, oczy się męczą, nie zawsze jelito jest doskonale oczyszczone i to wszystko sprawia, że przeoczone są drobne zmiany w jelicie grubym. Jeżeli sztuczna inteligencja wykryje cokolwiek podejrzanego, to włącza alert. Ona się myli na plus, człowiek na minus; ona nie będzie miała żadnych przeoczeń, najwyżej włączy alert niepotrzebnie, ale to dobrze. Wtedy robi się powiększenie, ogląda w wąskiej wiązce światła (NBI), lub stosuje się barwienie. Jak ona zauważy, że zastosowało się te różne metody, to pozwala iść dalej. Dzięki niej 25% więcej zmian się znajduje. To jest bardzo dużo.

Chirurgia w tej chwili w ogóle mnie nie interesuje. Przestała mnie interesować kiedy zająłem się endoskopią. Ona całkowicie mnie pochłonęła, również technologicznie.

## Rodzina

- Ścigaliśmy się samochodami na drodze Poznań – Gorzów – wspomina Henryka Dobrowolska-Buszkiewicz. - Marek tak się zapatrzył na mój samochód, że zamiast skrócić na Słubice po-



jechał prosto za mną. Jechał z Wojtkiem Dmytrowem i kuzynem. Miał długie włosy. Myślałam, że to kobieta. Zatrzymałam się przed jakimś zajazdem. Oni również. Powiedzieli, że studiują medycynę. Jak zobaczyłam ich ręce, to trudno mi było w to uwierzyć. Wymieniali skrzynię biegów przed kolejnym rajdem i dlatego mieli i brudne ręce. Osiem miesięcy później wzięliśmy ślub.

Mają dwóch synów: starszy to Marek (po tacie), młodszy to Henryk (po dziadku ze strony ojca). Chłopcy nie mieszkają już z rodzicami. Dom Buszkiewiczów jest jednak pełen życia. Pomiędzy dzwoniący co chwilę telefon pana doktora, to trochę hałasu i mnóstwo dobrej energii wprowadzają zwierzęta. W domu mieszkają trzy psy: Koko, Cezarek i Sabina oraz kotka Psotka. Przed domem jest przepiękny ogród pełen ozdobnych roślin, zaaranżowany oczywiście przez Henrykę, a za domem mini zoo. Są w nim kozy, barany kameruńskie z rogami jak u muflonów, pawie, kury, kaczki, indyki, bażanty. Tu również nie brak fantastycznych krzewów.

Ponieważ rodzina Buszkiewiczów to przyjaciele zwierząt, w Centrum Medycznym zbierane są datki na schroniska Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt – OTOZ Animals.

Żużel to jeszcze jedna pasja Buszkiewiczów. Są zapalonymi kibicami drużyny Moje Bermudy Stal Gorzów.

DOROTA FRĄTCZAK

Zdjęcia: DOROTA FRĄTCZAK,  
ARCHIWUM CENTRUM  
MEDYCZNEGO BUSZKIEWICZ  
ORAZ ARCHIWUM RODZINNE  
PAŃSTWA BUSZKIEWICZÓW



# Kalendarium EPIDEMII (cz.7)

## 19 sierpnia 2021

• 197 zakażeń koronawirusem, 3 w Lubuskiem, 4 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 46 respiratorów i 353 łóżka covidowe. Ponad 60 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 38 tys. testów.

## 20 sierpnia 2021

• 212 zakażeń koronawirusem, 2 w Lubuskiem, 4 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 41 respiratorów i 359 łóżek covidowych. Blisko 60 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 38 tys. testów.

## 21 sierpnia 2021

• 222 zakażenia koronawirusem, 3 w Lubuskiem, 1 ofiara śmiertelna, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 41 respiratorów i 369 łóżek covidowych. Ponad 60 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 40 tys. testów.

## 22 sierpnia 2021

• 185 zakażeń koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 38 respiratorów i 340 łóżek covidowych. Ponad 58 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 33 tys. testów.

## 23 sierpnia 2021

• W Niemczech zaczęła obowiązywać zasada 3G: Geimpfte, Genesene, Getestete, czyli zaszczepiony, wyleczony, przetestowany. Obowiązuje ona w zamkniętych miejscach publicznych, jak restauracje, kina, salony fryzjerskie, baseny, siłownie, hale sportowe, szpitale, hotele.

• 107 zakażeń koronawirusem, 0 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 38 respiratorów i 340 łóżek covidowych. Ponad 57 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 22 tys. testów.

## 24 sierpnia 2021

• 233 zakażenia koronawirusem, 4 w Lubuskiem, 8 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 44 respiratory i 385 łóżek covidowych. Ponad 59 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 45 tys. testów.

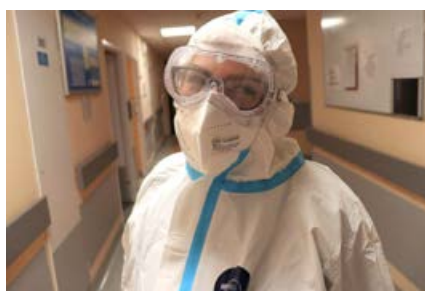
## 25 sierpnia 2021

• Malta jest pierwszym krajem na świecie, w którym przeciwko COVID-19 zaszczepiono całkowicie 90% ludności w wieku powyżej 12 lat. Nadal utrzymany jest zakaz wjazdu osób niezaszczepionych. Z UE, USA i Wielkiej Brytanii na Matę mogą wjechać tylko osoby w pełni zaszczepione.

• 234 zakażenia koronawirusem, 2 w Lubuskiem, 5 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 46 respiratorów i 374 łóżka covidowe. Ponad 58 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 40 tys. testów. 95% zakażeń w Polsce spowodowanych jest wariantem Delta koronawirusa.

## 26 sierpnia 2021

• 251 zakażeń koronawirusem, 6 w Lubuskiem, 3 ofiary śmiertelne, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 47 respiratorów i 371 łóżek covidowych. Ponad 56 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 37 tys. testów.



## 27 sierpnia 2021

• 258 zakażeń koronawirusem, 3 w Lubuskiem, 3 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 48 respiratorów i 388 łóżek covidowych. Ponad 55 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 37 tys. testów.

## 28 sierpnia 2021

• 290 zakażeń koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 50 respiratorów i 406 łóżek covidowych. Ponad 55 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

## 29 sierpnia 2021

• 204 zakażenia koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 57 respiratorów i 403 łóżka covidowe. Ponad 53 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 32 tys. testów.

## 30 sierpnia 2021

• 151 zakażeń koronawirusem, 3 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 56 respiratorów i 429 łóżek covidowych. Ponad 52 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 22 tys. testów.

## 31 sierpnia 2021

• 285 zakażeń koronawirusem, 2 w Lubuskiem, 5 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 60 respiratorów i 465 łóżek covidowych. Ponad 53 tys. osób na

kwarantannie. Wykonano ponad 44 tys. testów.

## 1 września 2021

• 366 zakażeń koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 13 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 55 respiratorów i 475 łóżek covidowych. Ponad 52 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 40 tys. testów.

• Ratownicy medyczni rozpoczęli strajk. Domagają się wyższych płac i godziwych warunków pracy. Do żywego zapiekło ratowników nazwanie ich „innym zawodem medycznym”. Ratownicy medyczni, prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, po odmowie podwyżki godzinowej stawki, składali 30-dniowe wypowiedzenia współpracy. Część ratowników poszła na zwolnienia lekarskie. Wpłynęło to na brak obsady wielu karettek. W sytuacji spodziewanej czwartej fali epidemii wzbudziło to ogromny niepokój w środowiskach medycznych.

• Dr Przemysław Wołoszyn (sam ratownik), koordynator ratownictwa w wojewódzkim szpitalu w Elblągu, zwrócił publicznie uwagę, że płaca miesięczna ratownika to 8160 zł brutto, na rękę ok. 5 tys., ale „oni nie tylko muszą sami płacić składki ZUS, ubezpieczenie, także kupić kombinezony, opłacić szkolenia. Ponoszą wszystkie koszty, jakie przy zatrudnieniu etatowym są po stronie pracodawcy”.

## 2 września 2021

• 390 zakażeń koronawirusem, 4 w Lubuskiem, 7 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 56 respiratorów i 478 łóżek covidowych. Ponad 51 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 39 tys. testów.

## 3 września 2021

• 349 zakażeń koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 5 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 58 respiratorów i 490 łóżek covidowych. Ponad 51 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 36 tys. testów.

• Lubuscy ratownicy medyczni zawiesili strajk po rozmowach z wojewodą.





#### 4 września 2021

• 389 zakażeń koronawirusem, 9 w Lubuskiem, 7 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 61 respiratorów i 498 łóżek covidowych. Ponad 53 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 41 tys. testów.

#### 5 września 2021

• 324 zakażenia koronawirusem, 10 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 60 respiratorów i 500 łóżek covidowych. Ponad 53 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 30 tys. testów.

#### 6 września 2021

• 183 zakażenia koronawirusem, 1 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajęte są 64 respiratory i 578 łóżek covidowych. Ponad 53 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 21 tys. testów.

#### 7 września 2021

• 406 zakażeń koronawirusem, 13 w Lubuskiem, 13 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 63 respiratory i 570 łóżek covidowych. Ponad 58 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 44 tys. testów.



• Ministerstwo Zdrowia wspólnie z Głównym Inspektorem Sanitarnym opracowało rekomendacje dotyczące odwiedzin w szpitalach. Jeżeli dorosły pacjent jest zaszczepiony przeciw COVID-19 lub przebył zakażenie wirusem SARS-CoV-2, wówczas rekomenduje się umożliwienie odwiedzin przez osoby zaszczepione lub osoby niezaszczepione, które mają negatywny wynik testu w kierunku wirusa SARS-CoV-2 lub przebył zakażenie. Pacjentów zaszczepionych będą mogły odwiedzać również osoby niezaszczepione, które nie uzyskały negatywnego wyniku testu oraz nie przebyły zakażenia. W takim przypadku konieczne będzie zachowanie wzmożonego reżimu sanitarnego. Pacjenci niezaszczepieni będą mogli być odwiedzani tylko przez osoby zaszczepione.

#### 8 września 2021

• 533 zakażenia koronawirusem, 12 w Lubuskiem, 11 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 66 respiratorów i 588 łóżek covidowych. Ponad 60 tys. osób

na kwarantannie. Wykonano blisko 40 tys. testów.

#### 9 września 2021

• 510 zakażeń koronawirusem, 11 w Lubuskiem, 6 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 77 respiratorów i 594 łóżka covidowe. Ponad 62 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 37 tys. testów.

#### 10 września 2021

• 528 zakażeń koronawirusem, 6 w Lubuskiem, 8 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 78 respiratorów i 623 łóżka covidowe. Ponad 65 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 39 tys. testów.

• W jednym z wywiadów minister Adam Niedzielski przyznał, że prognozy są takie, iż pod koniec września będziemy mieli ok. 1200-1300 hospitalizacji. Zapewnił jednak, że jesteśmy przygotowani też na trudniejsze scenariusze. Przeciwnie opinie wyrażali lekarze, twierdząc, że zupełnie nie jesteśmy przygotowani do czwartej fali epidemii.

#### 11 września 2021

• 530 zakażeń koronawirusem, 4 w Lubuskiem, 8 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 82 respiratory i 666 łóżek covidowych. Ponad 69 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

• W Warszawie odbył się ogólnopolski protest pracowników służby zdrowia. Zebrało się na nim około 30 tys. osób. Medycy wszystkich zawodów pracy, lepszego finansowania systemu ochrony zdrowia, przywrócenia dodatku covidowego ratownikom medycznym. Policja zagroziła legalnej demonstracji dostęp do KPRM. Manifestacja zakończyła się przed kancelarią premiera, gdzie powstało Białe Miasteczko 2.0, podobne do tego z 2007 roku. Do 18 września Białe Miasteczko, chętnie odwiedzane przez obywateli, realizuje tematy z zakresu profilaktyki, chorób cywilizacyjnych, fizjoterapii. Do medyków dołączyła Agrounia.

#### 12 września 2021

• 476 zakażeń koronawirusem, 12 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 85 respiratorów i 675 łóżek covidowych. Blisko 69 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 30 tys. testów.

#### 13 września 2021

• 269 zakażeń koronawirusem, 3 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 80 respiratorów i 704 łóżka covidowe. Ponad 69 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 22 tys. testów.

#### 14 września 2021

• 537 zakażeń koronawirusem, 6 w Lubuskiem, 8 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajęte są 82 respiratory i 782 łóżka covidowe. Ponad 77 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 45 tys. testów.

#### 15 września 2021

• 767 zakażeń koronawirusem, 8 w Lubuskiem, 21 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 91 respiratorów i 823 łóżka covidowe. Prawie 78 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

#### 16 września 2021

• 722 zakażenia koronawirusem, 19 w Lubuskiem, 10 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 95 respiratorów i 881 łóżek covidowych. Ponad 79 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 40 tys. testów.

#### 17 września 2021

• 652 zakażenia koronawirusem, 10 w Lubuskiem, 8 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 101 respiratorów i 911 łóżek covidowych. Ponad 82 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 36 tys. testów.

#### 18 września 2021

• 797 zakażeń koronawirusem, 7 w Lubuskiem, 14 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 110 respiratorów i 980 łóżek covidowych. Ponad 84 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 43 tys. testów.

#### 19 września 2021

• 540 zakażeń koronawirusem, 15 w Lubuskiem, 1 ofiar śmiertelna, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 111 respiratorów i 1 020 łóżek covidowych. Ponad 81 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 31 tys. testów.

#### 20 września 2021

• 363 zakażenia koronawirusem, 14 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 113 respiratorów i 1 070 łóżek covidowych. Ponad 79 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 22 tys. testów.

#### 21 września 2021

• 711 zakażeń koronawirusem, 13 w Lubuskiem, 15 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 120 respiratorów i 1 142 łóżka covidowe. Ponad 86 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 45 tys. testów.





## 22 września 2021

• 882 zakażenia koronawirusem, 11 w Lubuskiem, 20 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 124 respiratory i 1 179 łóżek covidowych. Ponad 85 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

## 23 września 2021

• 974 zakażenia koronawirusem, 10 w Lubuskiem, 14 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 133 respiratory i 1 209 łóżek covidowych. Ponad 86 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 41 tys. testów.

## 24 września 2021

• 813 zakażeń koronawirusem, 13 w Lubuskiem, 14 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 138 respiratorów i 1 258 łóżek covidowych. Ponad 87 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 40 tys. testów.

## 25 września 2021

• 917 zakażeń koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 20 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 147 respiratorów i 1 312 łóżek covidowych. Ponad 87 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

## 26 września 2021

• 643 zakażenia koronawirusem, 14 w Lubuskiem, 1 ofiara śmiertelna, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 148 respiratorów i 1 343 łóżka covidowe. Ponad 83 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 29 tys. testów.

## 27 września 2021

• 421 zakażeń koronawirusem, 3 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajęte są 153 respiratory i 1 384 łóżka covidowe. Ponad 78 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 21 tys. testów.

## 28 września 2021

• 975 zakażeń koronawirusem, 7 w Lubuskiem, 29 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 168 respiratorów i 1 529 łóżek covidowych. Ponad 84 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 46 tys. testów.

## 29 września 2021

• 1 234 zakażenia koronawirusem, 20 w Lubuskiem, 22 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 174 respiratory i 1 566 łóżek covidowych. Ponad 83 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 45 tys. testów.

## 30 września 2021

• 1 208 zakażeń koronawirusem, 17 w Lubuskiem, 27 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 172 respiratory i 1 614 łóżek covidowych. Prawie 85 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 39 tys. testów.

## 1 października 2021

• 1 362 zakażenia koronawirusem, 14 w Lubuskiem, 16 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 172 respiratory i 1 687 łóżek covidowych. Ponad 87 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

## 2 października 2021

• 1 344 zakażenia koronawirusem, 15 w Lubuskiem, 23 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 174 respiratory i 1 673 łóżka covidowe. Ponad 89 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

## 3 października 2021

• 1 090 zakażeń koronawirusem, 18 w Lubuskiem, 6 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 166 respiratorów i 1 718 łóżek covidowych. Ponad 84 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 30 tys. testów.

## 4 października 2021

• 684 zakażenia koronawirusem, 5 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 17 respiratorów i 1 840 łóżek covidowych. Ponad 81 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 21 tys. testów.

## 5 października 2021

• 1 325 zakażeń koronawirusem, 14 w Lubuskiem, 46 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 195 respiratorów i 1 963 łóżka covidowe. Ponad 89 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 44 tys. testów.

## 6 października 2021

• 2 085 zakażeń koronawirusem, 27 w Lubuskiem, 33 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 190 respiratorów i 2 013 łóżek covidowych. Ponad 89 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 43 tys. testów.

## 7 października 2021

• 2 007 zakażeń koronawirusem, 27 w Lubuskiem, 29 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 207 respiratorów i 2 103 łóżka covidowe. Ponad 95 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 41 tys. testów.

• Fiński Instytut Zdrowia i Spraw Socjalnych (THL) poinformował, że w związku z ryzykiem zapalenia mięśnia sercowego, preparatu Moderny przeciwko

koronawirusowi nie należy podawać mężczyznom w wieku poniżej 30 lat.

## 8 października 2021

• 1 895 zakażeń koronawirusem, 26 w Lubuskiem, 31 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajęte są 203 respiratory i 2 141 łóżek covidowych. Ponad 102 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 38 tys. testów.

## 9 października 2021

• 2 012 zakażeń koronawirusem, 26 w Lubuskiem, 29 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 214 respiratorów i 2 273 łóżka covidowe. Ponad 105 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 39 tys. testów.

## 10 października 2021

• 1 527 zakażeń koronawirusem, 34 w Lubuskiem, 5 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 226 respiratorów i 2 273 łóżka covidowe. Ponad 100 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 25 tys. testów.

## 11 października 2021

• W Niemczech kończą się bezpłatne testy na obecność koronawirusa, gdyż każdy może się zaszczepić.

• W Polsce 903 zakażenia koronawirusem, 12 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajętych jest 231 respiratorów i 2 423 łóżka covidowe. Ponad 96 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 21 tys. testów.



## 12 października 2021

• 2 118 zakażeń koronawirusem, 25 w Lubuskiem, 49 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 239 respiratorów i 2 615 łóżek covidowych. Ponad 104 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 42 tys. testów.

## 13 października 2021

• 2 640 zakażeń koronawirusem, 41 w Lubuskiem, 40 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 239 respiratorów i 2 722 łóżka covidowe. Ponad 102 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 44 tys. testów. Od początku akcji szczepień zaaplikowano ponad 38 mln szczepionek.





### 14 października 2021

• Włochy wprowadziły paszporty covidowe. Obowiązują m.in. w miejscach pracy. Osoby niezaszczepione, niebędące ozdrowieńcami i bez aktualnych negatywnych wyników badań na obecność koronawirusa nie będą dopuszczane do pracy.

• 3 000 zakażeń koronawirusem, 33 w Lubuskiem, 60 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 248 respiratorów i 2 796 łóżek covidowych. Ponad 111 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 44 tys. testów. Liczba ofiar śmiertelnych od początku epidemii w Polsce przekroczyła 76 tys.

### 15 października 2021

• 2 771 zakażeń koronawirusem, 35 w Lubuskiem, 49 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 257 respiratorów i 2 877 łóżek covidowych. Blisko 121 tys. osób na kwarantannie. Wykonano prawie 40 tys. testów.

### 16 października 2021

• 3 236 zakażeń koronawirusem, 39 w Lubuskiem, 44 ofiary śmiertelne, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 281 respiratorów i 3 012 łóżek covidowych. Najgorsza sytuacja jest w Lubelskiem, gdzie stwierdzono 773 nowe zakażenia a w siedmiu szpitalach nie ma wolnych łóżek dla pacjentów z COVID-19. Ponad 123 tys. osób na kwarantannie. Wykonano prawie 43 tys. testów.

### 17 października 2021

• 2 523 zakażenia koronawirusem, 27 w Lubuskiem, 1 ofiara śmiertelna, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 282 respiratory i 3 077 łóżek covidowych. Ponad 116 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 28 tys. testów.

### 18 października 2021

• 1 537 zakażeń koronawirusem, 21 w Lubuskiem, 3 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 296 respiratorów i 3 264 łóżka covidowe. Ponad 113 tys. osób na kwarantannie. Wykonano prawie 22 tys. testów.

### 19 października 2021

• 3 931 zakażeń koronawirusem, 52 w Lubuskiem, 64 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 318 respiratorów i 3 592 łóżka covidowe. Ponad 128 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 49 tys. testów.

• Weszły w życie zmienione obostrzenia co-epidemiczne: na uczelniach obowiązuje zakrywanie ust i nosa maseczką, maseczki nie obowiązują na wszelkiego rodzaju egzaminach, honorowane są paszporty covidowe osób przekraczających granicę, które zaszczepione została poza

Polską szczepionką dopuszczoną przez UE.

• Od 13 do 19 października liczba szkół podstawowych i ponadpodstawowych, które przeszły na tryb mieszany wzrosła o 202, a na tryb zdalny o siedem. 19 października w trybie mieszanym pracowało 49 przedszkoli, a zdalnym siedem.

### 20 października 2021

• Ministerstwo Zdrowia poinformowało o awarii systemu informatycznego i opóźnieniu z podaniem danych epidemicznych.

• 5 559 zakażeń koronawirusem, 63 w Lubuskiem, 75 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 329 respiratorów. Ponad 128 tys. osób na kwarantannie.

• 24 powiaty, głównie w Polsce wschodniej, spełniają już kryteria, które wcześniej decydowały o wprowadzeniu strefy czerwonej, 25 powiatów kryteria strefy żółtej. Ministerstwo Zdrowia nie określiło jeszcze na jakich zasadach ewentualnie może zostać wprowadzony lockdown.



### 21 października 2021

• 5 592 zakażenia koronawirusem, 85 w Lubuskiem, 46 ofiar śmiertelnych, 4 w Lubuskiem. Zajęte są 333 respiratory i 4 034 łóżka covidowe. Ponad 157 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad tys. testów.

• Po południu strona Ministerstwa Zdrowia i raport epidemiczny stały się dostępne.

• Wiceszefowa WHO Mariangela Simao poinformowała, że wkrótce wyda komunikat dotyczący przyczyn wstrzymania szczepień preparatem Moderny młodzieży w Danii i Szwecji.

• W Tarnobrzegu w szpitalu nie było już wolnych respiratorów. Ponad 90 proc. pacjentów nie było zaszczepionych.

### 22 października 2021

• 5 706 zakażeń koronawirusem, 72 w Lubuskiem, 59 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajęte są 353 respiratory i 4 264 łóżka covidowe. Blisko 182 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 49 tys. testów.

### 23 października 2021

• 6 274 zakażenia koronawirusem, 95 w Lubuskiem, 75 ofiar śmiertelnych, 2 w Lubuskiem. Zajętych jest 399 respiratorów i 4 559 łóżek covidowych. Ponad 194 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 52 tys. testów.

### 24 października 2021

• 4 728 zakażeń koronawirusem, 58 w Lubuskiem, 13 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 430 respiratorów i 4 706 łóżek covidowych. Ponad 185 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 33 tys. testów.

### 25 października 2021

• 2 950 zakażeń koronawirusem, 20 w Lubuskiem, 0 ofiar śmiertelnych. Zajęte są 444 respiratory i 5 042 łóżka covidowe. Ponad 165 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 25 tys. testów.

### 26 października 2021

• 6 265 zakażeń koronawirusem, 75 w Lubuskiem, 93 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 449 respiratorów i 5 416 łóżka covidowe. Blisko 200 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 56 tys. testów.

• Dr Grażyna Cholewińska-Szymańska w wywiadzie dla gazeta.pl powiedziała: „Uważam, że w tej sytuacji, którą dziś mamy, już powinny być wprowadzone regionalne lockdowny w gminach i powiatach. Małe lockdowny na małym terenie. Przecież mamy bardzo dokładne raporty z powiatów i poszczególnych gmin o zachorowaniach”.

### 27 października 2021

• 8 361 zakażeń koronawirusem, 98 w Lubuskiem, 133 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Blisko 214 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 58 tys. testów.

### 28 października 2021

• 8 378 zakażeń koronawirusem, 150 w Lubuskiem, 101 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 495 respiratorów i 5 863 łóżka covidowe. Ponad 253 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 58 tys. testów.

### 29 października 2021

• Od początku epidemii w Polsce zakażonych koronawirusem zostało ponad 3 mln osób. Takie są oficjalne dane, które nie uwzględniają przypadków zakażeń niepotwierdzonych testem.

• 9 387 zakażeń koronawirusem, 146 w Lubuskiem, 102 ofiary śmiertelne, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 521 respiratorów i 6 175 łóżka covidowe. Ponad 287 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 59 tys. testów.

### 30 października 2021

- 9 798 zakażeń koronawirusem, 168 w Lubuskiem, 115 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 545 respiratorów i 6 603 łóżka covidowe. Ponad 298 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 60 tys. testów.

- Ministerstwo Zdrowia zaapelowało o zakładanie maseczek na cmentarzach..

### 31 października 2021

- W życie weszły przepisy regulujące obostrzenia epidemiczne. Będą one obowiązywać do 30 listopada. Utrzymany zostaje obowiązek utrzymywania dystansu społecznego, zakrywania nosa i ust w zamkniętych pomieszczeniach publicznych, w placówkach edukacyjnych na przerwach. Jednocześnie umożliwiono elastyczne podejmowanie decyzji przez kierujących podmiotami w zależności od lokalnej sytuacji epidemicznej.

- 7 145 zakażeń koronawirusem, 102 w Lubuskiem, 9 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 580 respiratorów i 6 866 łóżek covidowych. Ponad 283 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 37 tys. testów.

### 1 listopada 2021

- 4 894 zakażenia koronawirusem, 57 w Lubuskiem, 13 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 603 respiratory i 7 204 łóżka covidowe. Ponad 267 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 29 tys. testów.

- W szpitalu w Gorzowie przebywało 32 pacjentów z COVID-19.

### 2 listopada 2021

- Zapalono ponad 500 zniczy w Białym Miasteczku 2.0 w Warszawie. Uczestnicy Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego wraz upamiętnili w ten sposób ponad 500 medyków, którzy stracili życie podczas walki z pandemią.

- 4 514 zakażeń koronawirusem, 94 w Lubuskiem, 9 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 634 respiratory i 7 550 łóżek covidowych. Wyzdrowiało 4 386 osób. Ponad 246 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 28 tys. testów.

- W gorzowskim szpitalu przebywało 36 pacjentów z COVID-19, z tego 25 osób niezaszczepionych, na intensywnej terapii 6 pacjentów z COVID-19, wszyscy niezaszczepieni.

- W związku z narastającą falą zakażeń koronawirusem w szpitalu w Gorzowie zwiększona została z 50 do 90 liczba łóżek covidowych.

- Wydłużony został czas pracy punktu pobrań wymazów w kierunku SARS-CoV-2.. Punkt Drive Thru przy ul. Dek-

erta/Czartoryskiego czynny codziennie od 9.00 do 16.00..

### 3 listopada 2021

- Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wydała zezwolenie na stosowanie w nagłych wypadkach wyprodukowanej w Indiach szczepionki przeciw COVID-19 - Covaxin. Preparat wykazuje 78% skuteczność. Jest to ósma szczepionką przeciw COVID-19 z zezwoleniem WHO.

- 10 429 zakażeń koronawirusem, 134 w Lubuskiem, 124 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 692 respiratory i 8 257 łóżek covidowych. Ponad 256 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 68 tys. testów.

### 4 listopada 2021

- Mike Ryan, dyrektor Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) ds. sytuacji kryzysowych, oświadczył, że wzrost o 55 % liczby zakażeń koronawirusem w Europie w ostatnich czterech tygodniach to sygnał ostrzegawczy dla świata. Liczba zakażeń rośnie mimo dostępności szczepionek.

- 15 515 zakażeń koronawirusem, 235 w Lubuskiem, 250 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 713 respiratorów i 8 595 łóżek covidowych. Wyzdrowiały 4 532 osoby. Ponad 320 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 78 tys. testów.

- Wielkopolscy policjanci zatrzymali trzy pielęgniarzki, które wystawiały fałszywe certyfikaty covidowe.

### 5 listopada 2021

- W ciągu tygodnia liczba nowych zakażeń wzrosła w Holandii o 40%. Przywrócono obowiązek noszenia maseczek w zamkniętych pomieszczeniach, przed wejściem do muzeum, restauracji lub miejsca pracy trzeba pokazać certyfikat covidowy. Rząd prosi obywateli, aby pracowali z domu i unikali transportu publicznego. „Mamy trudne przesłanie – powiedział premier Mark Rutte.– Trudne, bo niestety musimy więcej wymagać od obywateli ze względu na szybko rosnącą liczbę infekcji i hospitalizacji”.

- 15 904 zakażenia koronawirusem w Polsce, 250 w Lubuskiem, 152 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 742 respiratory i 8 897 łóżek covidowych. Ponad 380 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 78 tys. testów.

- Gorzowski szpital ograniczył odwiedziny hospitalizowanych pacjentów. Będą one możliwe jedynie w sytuacjach szczególnych. Niezbędne będzie uzyskanie zgody lekarza dyżurnego i zachowanie zasad reżimu sanitarnego. Utrzymana zostaje możliwość uczestniczenia w porodzie osoby towarzyszącej rodzącej, po wcze-

śniejszym uzyskaniu negatywnego testu w kierunku zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 w przypadku osób nieuodpornionych.

### 6 listopada 2021

- 15 190 zakażeń koronawirusem, 259 w Lubuskiem, 186 ofiar śmiertelnych, 2 w Lubuskiem. Zajętych jest 798 respiratorów i 9 473 łóżka covidowe. Ponad 400 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 78 tys. testów.



### 7 listopada 2021

- Sytuacja epidemiczna w Europie jest krytyczna, ale Włochy wyróżniają się na jej tle w sposób pozytywny. We Włoszech, w Hiszpanii i Portugalii sytuacja jest najlepsza w Europie - ocenił koordynator komitetu doradców rządu profesor Franco Locatelli w wywiadzie dla telewizji RAI. Tego dnia odnotowano we Włoszech 26 zgonów i ponad 5 800 nowych zakażeń stwierdzonych w około 435 tys. testów. Hospitalizowanych było ponad 3 600 chorych na COVID-19, w tym około 400 pacjentów pod respiratorami.

- 12 493 zakażenia koronawirusem, 253 w Lubuskiem, 24 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 857 respiratorów i 9 788 łóżek covidowych. Ponad 376 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 54 tys. testów.

### 8 listopada 2021

- 250 mln zakażeń koronawirusem i 5 mln ofiar śmiertelnych to najnowszy bilans epidemii COVID-19 na świecie. Rosja, Ukraina i Grecja zmagają się z rekordowo wysoką falą zachorowań na koronawirusa.

- 7 316 zakażeń koronawirusem, 80 w Lubuskiem, 3 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 872 respiratory i 10 221 łóżek covidowych. Ponad 351 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 37 tys. testów.





• Wirusolog prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska w wywiadzie dla PAP ostrzegła: „Moim zdaniem najwyższy czas na lokalny lockdown. Symulacje są bardzo niekorzystne dla całej Polski. Pod koniec listopada możliwych jest nawet ponad 40 tys. zakażeń dziennie w Polsce”.

• W tym samym wywiadzie pani profesor wyjaśniła skąd zainteresowanie młodych ludzi szczepionką Moderna: „Moderna daje wyższy poziom ochrony i mniejszą liczbę powikłań. Ma większą dawkę mRNA- 100 mikrogramów, a w przypadku Pfizera jest to 30 mikrogramów. Stąd po szczepieniu Moderną wytworzy się więcej białka kolca S, co może mieć wpływ na skuteczniejszą odpowiedź odpornościową organizmu. (...) Mieszanie szczepionek szczególnie w scenariuszu: najpierw wektorowa (np. AstraZeneca, Johnson & Johnson), a potem genetyczna (np. Pfizer) - daje wyższy poziom odporności niż podawanie szczepionki tego samego producenta”.

### 9 listopada 2021

• 13 644 zakażenia koronawirusem, 264 w Lubuskiem, 220 ofiar śmiertelnych, 2 w Lubuskiem. Zajętych jest 914 respiratorów i 11 010 łóżek covidowych. Ponad 381 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 76 tys. testów.

• W gorzowskim szpitalu wstrzymane zostały czasowo przyjęcia na Oddział Neurologii z powodu COVID-19 u kilku pacjentów i personelu.

### 10 listopada 2021

• 18 550 zakażeń koronawirusem, 271 w Lubuskiem, 269 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 951 respiratorów i 11 588 łóżek covidowych. Ponad 343 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 84 tys. testów.

• Wirusolog, prof. Włodzimierz Gut stwierdził, że lekarze którzy zniechęcają do szczepień, powinni być wyrzuceni z zawodu.

### 11 listopada 2021

• 19 074 zakażenia koronawirusem, 415 w Lubuskiem, 274 ofiary śmiertelne, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 951 respiratorów i 11 588 łóżek covidowych. Ponad 402 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 85 tys. testów.

### 12 listopada 2021

• 12 965 zakażeń koronawirusem, 241 w Lubuskiem, 31 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 1 063 respiratory i 12 419 łóżek covidowych. Ponad 410 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 49 tys. testów.

### 13 listopada 2021

• 14 292 zakażenia koronawirusem, 271 w Lubuskiem, 266 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 110 respiratorów i 13 121 łóżek covidowych. Ponad 470 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 68 tys. testów.

• Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że wśród zakażonych koronawirusem osoby w pełni zaszczepione stanowią 0,57%. W Polsce w pełni zaszczepionych jest 20 112 513 osób.

• Wydłużona została ważność certyfikatów covidowych dla osób po trzeciej dawce szczepienia. Dokument będzie ważny przez rok od daty przyjęcia dawki przyjmującej.

### 14 listopada 2021

• 14 442 zakażenia koronawirusem, 261 w Lubuskiem, 46 ofiar śmiertelnych, 7 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 159 respiratorów i 13 573 łóżka covidowe. Ponad 441 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 54 tys. testów.

• We Francji, w regionie Bretanii, w jednej ze szkół wykryto nowy wariant koronawirusa SARS-CoV-2 nazwanego B.1.X, lub B.1.640. Zakażone nim są 24 osoby. Niedużą liczbę zakażeń tym wariantem stwierdzono też w Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i Włoszech. Nadal dominują zakażenia Deltą. „Ten wariant pokazuje, że jeżeli pozostawisz jakąś część światowej populacji bez dostępu do szczepionki, to wirus będzie się dalej powielał i tworzył nowe warianty” - stwierdził prof. Cyrille Cohen z Uniwersytetu Bar Ilan w Tel Awiwie.

### 15 listopada 2021

• 9 512 zakażeń koronawirusem, 169 w Lubuskiem, 12 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 1 204 respiratory i 14 123 łóżka covidowe. Ponad 410 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 41 tys. testów.

• 9 512 zakażeń koronawirusem, 169 w Lubuskiem, 12 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajęte są 1 204 respiratory i 14 123 łóżka covidowe. Ponad 410 tys. osób na kwarantannie. Wykonano blisko 41 tys. testów.

• W Austrii obowiązuje lockdown dla osób, które nie są w pełni zaszczepione przeciwko COVID-19. Austriacy, którzy nie otrzymali dwóch dawek szczepionki lub nie są ozdowieńcami, mogą opuszczać miejsce zamieszkania tylko w celu zaku-

pienia niezbędnych artykułów. Dozwolone są wizyty lekarskie i aktywność fizyczna.

### 16 listopada 2021

• 16 590 zakażeń koronawirusem, 277 w Lubuskiem, 282 ofiary śmiertelne, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 270 respiratorów i 14 906 łóżek covidowych. Prawie 450 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 82 tys. testów.

### 17 listopada 2021

• 24 239 zakażeń koronawirusem, 363 w Lubuskiem, 463 ofiary śmiertelne, 3 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 326 respiratorów i 15 316 łóżek covidowych. Ponad 436 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 96 tys. testów.

### 18 listopada 2021

• 24 882 zakażenia koronawirusem, 628 w Lubuskiem, 370 ofiar śmiertelnych, 12 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 345 respiratorów i 15 713 łóżek covidowych. Ponad 503 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 99 tys. testów. Liczba wykonanych szczepień przekroczyła 40 mln.

• W Portugalii co najmniej 15 lekarzy zachorowało na COVID-19 po powrocie z trzydniowej konferencji, zorganizowanej w pierwszej połowie listopada a poświęconej m.in. pandemii.

• W Szpitalu Klinicznym im. Heliodora Świącickiego w Poznaniu zespół anestezyjologiczny walczy o życie 41-letniego pacjenta chorego na COVID-19, który nie był zaszczepiony. Lekarze wydali oświadczenie: „Apelujemy! Zanim odradzicie szczepienie osobom młodszym, bo są poza grupą ryzyka, pamiętajcie, że przypadków takich jak ten pacjent jest coraz więcej”.

### 19 listopada 2021

• 23 242 zakażenia koronawirusem, 412 w Lubuskiem, 403 ofiary śmiertelne, 3 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 381 respiratorów i 16 093 łóżka covidowe. Ponad 562 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 93 tys. testów.

### 20 listopada 2021

• 23 414 zakażeń koronawirusem, 508 w Lubuskiem, 382 ofiary śmiertelne, 1 w Lubuskiem. Zajęte są 1 423 respiratory i 16 480 łóżek covidowych. Ponad 569 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 95 tys. testów.

### 21 listopada 2021

• 18 883 zakażenia koronawirusem, 399 w Lubuskiem, 71 w Gorzowie, 41 ofiar śmiertelnych, 1 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 487 respiratorów i 16 733 łóżka covidowe. Ponad 515 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 67 tys. testów.





## 22 listopada 2021

• W Austrii wszedł w życie pełny lockdown, który będzie obowiązywał przez 10 dni, ale może zostać przedłużony do 20 dni. Jest to spowodowane zbyt małą liczbą osób zaszczepionych – zaledwie 66%, co jest jednym z najniższych wskaźników w Europie Zachodniej. Otwarte są jedynie sklepy z niezbędnymi artykułami oraz szkoły i przedszkola.

• Słowacja wprowadziła pełny lockdown dla osób niezaszczepionych przeciwko COVID-19. Wstęp mają jedynie do sklepów, aptek, banków, do lekarzy i na pocztę. W powiatach o najwyższym poziomie zakażeń (w 54 na 79) zamknięte są siłownie, kluby fitness i hotele, a restauracje mogą wydawać tylko posiłki na wynos.

• Izrael jako drugie państwo po USA zaczęło szczepić przeciw COVID-19 dzieci w wieku 5-11 lat.

• 12 334 zakażenia koronawirusem, 359 w Lubuskiem, 8 ofiar śmiertelnych, 0 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 526 respiratorów i 17 358 łóżek covidowych. Ponad 381 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 48 tys. testów.

• Szpitalny punkt wymazów w Gorzowie czynny jest codziennie, również w weekendy i święta. Wydłużone zostały też godziny pracy od 9 do 16. Zmiany te

spowodowane zostały zwiększoną liczbą pacjentów kierowanych na wymazy, nawet do 160 osób dziennie.

• W gorzowskim szpitalu wznowił przyjęcia Oddział Neurologii, a zawiesił przyjęcia Oddział Ortopedii, Traumatologii i Onkologii Narządu Ruchu. Przyczyną decyzji o zawieszeniu przyjęć na ortopedię był COVID-19, który potwierdzono u 9 pacjentów. Taka sama przyczyna była w przypadku neurologii. W pełni zaszczepiony personel tego oddziału przebył bezobjawowo kwarantannę w domach.

## 23 listopada 2021

• 19 936 zakażeń koronawirusem, 380 w Lubuskiem, 398 ofiar śmiertelnych, 4 w Lubuskiem. Zajętych jest ponad 18 tys. łóżek covidowych. Ponad 490 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 91 tys. testów.

## 24 listopada 2021

• 28 380 zakażeń koronawirusem, 506 w Lubuskiem, 460 ofiar śmiertelnych, 16 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 613 respiratorów i 18 707 łóżek covidowych. Ponad 573 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 107 tys. testów.

## 25 listopada 2021

• Australijski portal news.com.au. Poinformował, że w Botswanie 11 listopada

zidentyfikowany został nowy wariant koronawirusa, który trzy dni później u pacjenta w RPA, przedostał się też do Hongkongu. Ogromna liczba jego kolców i potencjał do mutacji wywołują poważne zaniepokojenie naukowców. Dr Tom Peacock z Imperial College of London powiedział: „B.1.1529 może omijać większość znanych przeciwciał monoklonalnych, co oznacza potencjał tego wirusa do wywoływania nowych epidemii na całym świecie, dzięki wymykaniu się mechanizmom obronnym organizmu”.

• Dania, Norwegia i Francja zaostrzyły restrykcje wobec swoich obywateli, jak i podróżnych. Obowiązują nowe zasady wjazdu do tych państw.

• 28 128 zakażeń koronawirusem, 654 w Lubuskiem, 497 ofiar śmiertelnych, 27 w Lubuskiem. Zajętych jest 1 657 respiratorów i 19 087 łóżek covidowych. Ponad 660 tys. osób na kwarantannie. Wykonano ponad 110 tys. testów. 82 186 ofiar śmiertelnych od początku epidemii.

• EMA dopuściła szczepionkę przeciw COVID-19 dla dzieci w wieku 5-11 lat. W Polsce rząd zapowiedział rozpoczęcie szczepień od grudnia.

DOROTA FRĄTCZAK

Fot. WSzW Gorzów Wlkp.

# W obronie poziomu kształcenia

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej na posiedzeniu 19 listopada 2021 r. przyjęło: m.in. Apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W apelu czytamy m.in. „Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej zwraca się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o niepodpisywanie ustawy z dnia 17 listopada 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz niektórych innych ustaw.

Ustawa ta zawiera rozwiązania, które z całą pewnością doprowadzą do obniżenia standardów nauczania zawodów lekarza i lekarza dentystry. Umożliwią one prowadzenie nauczania na kierunkach lekarskim i lekarsko-dentystycznym na uczelniach zawodowych. Uczelnie te w ocenie samorządu lekarskiego nie są przygotowane do zapewnienia poziomu kształcenia niezbędnego dla bezpiecznego wykonywania zawodów lekarza i lekarza dentystry.

Wyszkolenie lekarza, to nie tylko wyposażenie go w kompetencje czysto zawodowe, ale także wychowanie w szerokim kontekście humanistycznym, ze szczegól-

nym zwróceniem uwagi na postawę etyczną, dlatego też ten rodzaj wykształcenia możliwy jest do uzyskania tylko w warunkach uniwersyteckich. Zapewnienie odpowiedniej liczby dobrze wykształconych lekarzy i lekarzy dentystrów wymaga wielokierunkowej kadry akademickiej, zarówno teoretyków, jak i klinicystów. Kształcenie lekarzy i lekarzy dentystrów wymaga ponadto solidnego zaplecza klinicznego, pracowni, zakładów badawczych, laboratoriów, odpowiedniego sprzętu, które mogą być właściwie zapewnione jedynie w dużych ośrodkach miejskich.

Umożliwienie kształcenia lekarzy i lekarzy dentystrów na uczelniach zawodowych prowadzi do felerzycacji tych zawodów. Dopuszczenie do wykonywania zawodu lekarza lub lekarza dentystry osób z wykształceniem uzyskanym na uczelni zawodowej podważy zaufanie do wszystkich osób wykonujących te zawody.

Podkreślenia wymaga również, że przy procedowaniu projektu ustawy doszło do jaskrawego naruszenia prawa. Przepisy przewidujące możliwość kształcenia na kierunkach lekarskim i lekarsko-dentystycznym na uczelniach zawodowych zostały wprowadzone do projektu z naruszeniem podstawowych zasad prawodawstwa, bowiem już po przeprowadzonych konsultacjach publicznych. Takie działanie stanowi pogwałcenie przepisów art. 5 pkt 5 i 16 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2021 r. poz. 1342).

Wobec powyższego, Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, mając na uwadze troskę o wysoki standard nauczania lekarzy i lekarzy dentystrów, będący gwarantem bezpieczeństwa pacjentów, apeluje do Pana Prezydenta o niepodpisywanie ustawy i przekazanie jej Sejmowi do ponownego rozpatrzenia”.



## Nareszcie!

**Komisja Lekarzy Seniorów zorganizowała 4 września spotkanie w ośrodku Azyl w Mironicach.**

Najczęściej powtarzanym słowem na powitanie było: Nareszcie! Nareszcie możemy znowu się spotkać na dorocznym święcie pieczonego ziemniaka.

Przybyło 25 osób. Barbara Wierzbicka-Gałgańska, szefowa komisji, wszystkiego tak dopilnowała, że impreza była zapięta na ostatni guzik. Kuchnia Azylu zaszerwowała zupę dyniową, pieczonego w folii pstrąga z warzywami, na deser ciasta, a sami uczestnicy zadbał o nalewki. Była śliwówka, wiśniówka, pigwówka.

Wiesława Nurek i Marta Graczyk podkreślały:

- Bardzo się za sobą tęskniliśmy. Ostatni nasz wyjazd był w październiku 2019 roku do Wrocławia. Był bardzo udany. Teraz chcielibyśmy pojechać do Gołuchowa i Dobrzycy.

A później potoczyły się rozmowy o szczepieniach przeciwko COVID-19. Obie stomatolożki nie rozumiały postaw osób, które nie chcą się zaszczepić a uzasadniają to słowami „nie, bo nie”. W rozmowie pojawił się też temat diety bezglutenowej i trudności w jej utrzymaniu, bo gluten pojawia się w śladowych ilościach nawet w przyprawach. Zmarszczki interesują chyba wszystkie kobiety, ale dentystki podkreślały, że trzeba starzeć się z godnością, a nie naciągać skórę operacyjnie tak, że – jak zażartowała jedna z pań – pępek znajdzie się na czole.

Swoją opinią na temat szczepionek chciała podzielić się z Czytelnikami Ewa Płotkowiak-Kulik, która w styczniu ciężko przechorowała COVID-19. Po wyzdrowieniu przechodziła rehabilitację pocovidową.



- Mam wątpliwości dotyczące szczepionek. Lata pracy w sanepidzie w dziale higieny pracy nauczyły mnie, że trzeba brać pod uwagę wszystkie czynniki. Na przykład hałas plus tlenek węgla bardzo zwiększa toksyczność. Niektóre czynniki mogą się sumować, niektóre bardzo mocno. Odnoszę to też do szczepień, do leków. Trzeba patrzeć całościowo. Na przykład młody mężczyzna stracił przytomność podczas szczepienia przeciwko jakiejś egzotycznej chorobie. To nie była wina szczepionki. On dopiero później przyznał się, że brał jakieś środki na przyrost mięśni, które kupił w internecie.

Barbara Wierzbicka-Gałgańska jako gospodyni udzielała się wzdłuż całego stołu. Gdy wreszcie usiadła, wspominała swojego dziadka:

- Dziadek, też stomatolog, bo ja w ogóle ze stomatologicznej rodziny pochodzę, pracował jeszcze w wieku 81 lat i ręka mu nie zadrżała, a walczył w I wojnie światowej.

Po chwili przeszła do tematu kwiatów:

- Mam 39 odmian liliowców amerykańskich.

Okazało się, że to temat rzeka.

Pogoda dopisała, więc lekarze seniorzy spędzili na świeżym powietrzu ponad dwie godziny w miłym towarzystwie i przyjemnej atmosferze.

Tekst i zdjęcia  
DOROTA FRĄTCZAK

### Spotkania lekarzy seniorów w 2022 roku

Terminy spotkań lekarzy seniorów w 2022 roku: 29 stycznia, 26 lutego, 26 marca, – godzina 11.00

Miejsce spotkań: sala konferencyjna Okręgowej Izby Lekarskiej ul. Warszawska 14 A/15

## Plany inwestycyjne szpitala

**W ciągu najbliższych siedmiu lat szpital w Gorzowie wyda 600 milionów złotych na niezbędne inwestycje.**

Już rozpoczęła się przebudowa laboratorium. Osoby przychodzące na badania diagnostyczne nie będą musiały wchodzić do głównego budynku, będą miały osobne wejście od ulicy.

Przewidywana jest termomodernizacja i przebudowa głównego budynku. Z każdej z trzech sal chorych zostaną dwie skrajne, a w środkowej powstanie węzeł sanitarny. Szpital straci na tym rozwiązaniu około 160 łóżek. Zostaną one zrekompenzowane przez dobudowę pietra w niskim budynku. Znajdzie się tam m.in. oddział położniczo-ginekologiczny i okulistyczny.

W kompleksie szpitalnym przy ul. Walczaka powstanie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży z oddziałem psychiatrycznym i dziennym. Rozwijana będzie telemedycyna. Przy ul. Walczaka stworzone zostanie Centrum Telemedycyny, pozwalające na zdalną opiekę medyczną, stałe monitorowanie stanu zdrowia i wykonywanie poza szpitalem badań kontrolnych i profilaktycznych.

DF

## Demografia

Od lipca 2020 do sierpnia 2021 zmarło 539 tys. osób. To około 130 tys. więcej niż średnio w ostatnich latach. Najwięcej nadmiarowych zgonów było na Podkarpaciu.

Spadła liczba urodzeń. W ostatnim roku było ich w Polsce o 200 tys. mniej niż zgonów. W Lubuskim wrzesień 2020

– sierpień 2021 liczba zgonów nadmiarowych była o 35,7% wyższa niż w poprzednich latach.

21 października 2021 w Gorzowskim szpitalu urodził się Aleksander, tyśięczne dziecko urodzone w tym roku..

DF

## Wspominamy tych, którzy odeszli



### ADOLF JAMROZIK

Adolf Jamrozik urodził się 19 czerwca 1942 roku w miejscowości Hucisko Jawornickie, powiat Przeworsk w latach 1961-1968 studiował na Akademii Medycznej w Gdańsku, gdzie 20 czerwca 1968 roku uzyskał tytuł lekarza.

Po odbyciu stażu w latach 1968-1969 w Szpitalu Miejskim w

Gorzowie Wlkp. rozpoczął pracę w Szpitalu Psychiatrycznym w Gorzowie, gdzie między innymi był na stanowisku po. ordynatora w latach 1973-1996 a potem zastępcy ordynatora do 2001 roku. Od 2001 roku do emerytury pracował jako asystent, specjalizację I stopnia w zakresie psychiatrii uzyskał 17 kwietnia 1973 roku.

Był skromnym, pracowitym, oddanym pacjentom lekarzem. Zmarł 30 października 2021 r.

BOGIMIŁA TUROS-DEJNOWICZ



### HENRYK KARPISZ

Henryk Kurpisz urodził się 30 kwietnia 1932 roku w Grodnie. W latach 1950-1953 uczęszczał do Liceum Felczerskiego, po ukończeniu którego pracował krótko w Wydziale Zdrowia w Zielonej Górze i w listopadzie 1953 roku został powołany do odbycia służby wojskowej. W 1955 roku rozpoczął pracę w Pogotowiu Ratunkowym w

Gorzowie Wlkp., gdzie pracował do 30 października 1956 roku. Następnie rozpoczął studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu, gdzie 26 października 1964 roku uzyskał dyplom. Od 1964 roku do 1969 pracował w Gorzowie Wlkp. w Przychodni Obwo-

dowej. Od września 1969 do 1971 roku pracował na stanowisku kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Międzyrzeczu. W latach 1971-1978 pracował na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym Szpitala Miejskiego w Gorzowie Wlkp. 12 kwietnia 1975 roku uzyskał specjalizację I stopnia w zakresie położnictwa i ginekologii. Od 1978 roku rozpoczął pracę w Specjalistycznym Przemysłowym Zespole Opieki Zdrowotnej oraz w Spółdzielni Lekarskiej w Gorzowie Wlkp. Był bardzo ciepłym człowiekiem, chętnie komplementującym swoje pacjentki i przede wszystkim świetnym lekarzem.

Zmarł 4 września 2021 roku.

BOGIMIŁA TUROS-DEJNOWICZ



### KRZYSZTOF SZLĘZAK

Krzysztof Szlęzak urodził się 8 lipca 1954 roku w Częstochowie. W latach 1974-1980 studiował na Wydziale Lekarskim Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, gdzie 21 października 1980 roku uzyskał tytuł lekarza. Specjalizację I stopnia w zakresie chirurgii ogólnej uzyskał 9 listopada 1983 roku a spe-

cializację II stopnia uzyskał 12 kwietnia 1990 roku. Od 30 listopada 1980 roku do 16 listopada 1986 roku pracował w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1 w Szczecinie. 17 listopada 1986 roku rozpoczął pracę w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Gorzowie Wlkp. na stanowisku zastępcy ordynatora Oddziału Chirurgii Ogólnej. Zmarł 11 listopada 2021.

BOGUMIŁA TUROS-DEJNOWICZ





### Osobiste wspomnienie

Podczas studiów na Akademii Medycznej w Poznaniu praktyki wakacyjne odbywałem co roku na Oddziale Chirurgii Ogólnej Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Oddziałem kierował wtedy śp dr Bogdan Kaczmarek - wspomniały człowiek, któremu dużo zawdzięczam. Ze starszych kolegów pracowali wtedy na tym oddziale dr Marek Jaworucki, śp dr Waldemar

Pawlicki, dr Wojciech Klonek i dr Janusz Mikołajczak, późniejszy ortopeda oraz młodzież, czyli dr Lech Ślugocki i dr Paweł Sworowski.

W 1986 roku rozpoczynał pracę na tym oddziale dr Krzysztof Szlęzak, chirurg z pierwszym stopniem specjalizacji, który przeniósł się z kliniki szczecińskiej, prowadzonej przez profesora Bolesława Nagaya. Tam właśnie Krzysiek zdobywał pierwsze szlify chirurgiczne, ale po przyjeździe do Gorzowa był już dobrze „wyoperowanym” chirurgiem. Drugi stopień specjalizacji Krzysiek zdobył już pracując na chirurgii w Gorzowie. Jako student miałem duży respekt wobec lekarzy, którzy pracowali na tym oddziale, ale atmosfera, która tam panowała, pozwoliła mi się szybko do nich zbliżyć na dystans koleżeński.

Dr Szlęzak był jednym z tych kolegów, którzy pozwalali mi się czuć na oddziale jak kolega lekarz a nie student. W związku z tym, że Krzysio wcześniej pracował w klinice, miał duże umiejętności dydaktyczne, co skrzętnie wykorzystywał, ucząc młodych adeptów chirurgii. Miał również bardzo duży zasób wiedzy praktycznej i teoretycznej, którą wspomniałem się dzielił z innymi. Po zawirowaniach co do ostatecznego miejsca mojej pracy w szpitalu dostałem się na chirurgię ogólną o trochę zmienionym składzie osobowym, ale w dalszym ciągu z trzosem lekarzy o największym doświadczeniu - dr Kaczmarek, Jaworucki i Szlęzak. Zostałem tam bardzo ciepło przyjęty przez kolegów, otrzymując przezwisko Czarny.

Tylko Krzysiek Szlęzak mówił do mnie, jak niewielu ludzi w moim życiu: Maruś. Bardzo dużo pracy, dyżury, operacje bardzo zbliżyły Krzysia i mnie do siebie, a ja z przyjemnością wysłuchiwałem jego niezliczonych przygód chirurgicznych, o których z wdziękiem i swadą opowiadał. Był człowiekiem wesołym, lubianym przez cały personel oddziału i szpitala. Jako zastępca ordynatora uczył mnie chirurgii od podstaw, wprowadzając w tajemnice dużej, trudnej, ale jakże wspaniałej chirurgii, której Krzysiek był absolutnym fascynatem.

Podczas wakacji w Hiszpanii w 1998 roku spotkaliśmy się przypadkowo na spacerze - On z żoną Ewą i dziećmi oraz ja, również z żoną i dziećmi. Wtedy to Krzysio zaproponował, żebym mówił do niego na Ty, co mnie bardzo ucieszyło, a jednocześnie pozwoliło na znaczny stopień zbliżenia nas samych i rodzin.

Z Krzysiem przeżyliśmy mnóstwo wspaniałych chwil w pracy, na imprezach, kiedy to śpiewaliśmy Jego ulubioną piosenkę „Helka mi się spodobała” oraz w zaciszu domowym, podczas niezliczonych wspólnych spotkań. Uwielbiałem słuchać Jego opowieści o ukochanych jego gołębiach, o ogrodzie, o który bardzo dbał, no i w końcu o jego miłości chirurgii. Dr Szlęzak miał dwie długie przerwy w swojej pracy - raz, kiedy na wakacjach złamał sobie kostki podczas gry w piłkę na urlopie oraz później, kiedy zdiagnozowano u Niego chorobę wirusowego zapalenia wątroby typu C. To była kilkumiesięczna nieobecność. Po powrocie do pracy po złamaniu kostek miałem z Nim dyżur i operowaliśmy pacjenta z niedrożnością. Po operacji powiedział z humorem: „Maruś, nie jest tak źle, narzędzia mi z ręki nie wypadały i pacjent żyje”.

Pracowałem z Krzysiem razem na oddziale 13 lat, co niesamowicie nas zbliżyło do siebie. Potem z powodu zawirowań personalnych w szpitalu Krzysio zwolnił się i zaczął pracować na Oddziale Chirurgii w szpitalu w Drezdenku, gdzie do ostatniego dnia pracy był podporą tej jednostki. Losy sprawiły, że miałem przyjemność też z Nim pracować tam przez kilka lat. W szpitalu w Drezdenku wszyscy pracownicy od prezesa do salowej Krzys bardzo lubili i szanowali za jego profesjonalizm, humor i całkowite oddanie medycynie.

11 listopada tego roku straciłem mojego wielkiego przyjaciela i nauczyciela zarazem. Krzysiu jest na pewno w niebie, bo tam jest Jego miejsce, być może ja tam trafię i się spotkamy. Czekaj na mnie Przyjacielu, będę.

MAREK BUSZKIEWICZ

### Nieprzeciętny lekarz

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wspaniałego lekarza i serdecznego kolegi lek. med. Krzysztofa Szlęzaka.

Był nieprzeciętnym lekarzem, autorytetem medycznym i wzorcem etycznym dla wielu pokoleń. Jeden z omnibusów w medycynie. Ale przede wszystkim był naszym Przyjacielem. Jego szczególnym darem był łatwy kontakt ze współpracownikami i otaczającymi go chorymi. Potrafił dotrzeć do ich umysłów i serc. Szanowanie swoich podopiecznych chorych dało mu z ich strony wielką sympatię i oddanie. Był człowiekiem niezmiernie sympatycznym. Zawsze wesoły i uśmiechnięty, dla każdego miał dobre słowo. Osoby potrzebujące pomocy, nie były mu obojętne, nie potrafił nie zareagować. Żył dla innych, zawsze wyciągał swoją pomocną dłoń, zawsze można było liczyć na jego wsparcie i bezinteresowność. Był człowiekiem upartym i wytrwałym, dlatego nie poddawał się nigdy, nie zakładał niepowodzenia i nie mówił, że nie podoła. Poświęcił całe swoje życie na niesienie pomocy chorym ludziom, którym starał się przywrócić nie tylko zdrowie, a także radość i uśmiech. Swoim spokojem i wyrozumiałością uczył cierpliwości i oddania w walce z cierpieniem. Dla nas pozostanie wzorem lekarza i wrażliwego człowieka. Zdarzało się, że wtedy zapominał o sobie. Był dumny ze swoich dzieci, wielokrotnie opowiadał o swojej do nich miłości. W ostatnim dniu oprócz przyjaciół ze szpitala towarzyszyła mu jego rodzina.

Odszedł od nas człowiek o wielkim sercu, ceniony przez przełożonych i lubiany przez współpracowników, darzący wyjątkowym zrozumieniem pacjentów i ich rodziny. Łącząc się w żalobie, składamy Rodzinie i najbliższym najszczerze wyrazy współczucia.

Przyjaciele ze Szpitala Powiatowego w Drezdenku

### Do zobaczenia

Krzysiu, Drogi Przyjacielu, chciałbym Tobie podziękować za 35 lat wspólnej pracy w imieniu swoim, ale też Koleżanek i Kolegów.

Razem pracowaliśmy w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Gorzowie 21 lat a potem w Drezdenku 14 lat. Wiele setek godzin spędziliśmy na bloku operacyjnym, pomagając chorym. Byłeś wspaniałym, odpowiedzialnym i pełnym empatii chirurgiem. Byłeś koleżeński i można było na Tobie polegać. Za wspólny czas pięknej chirurgicznej przygody jeszcze raz dziękuję w imieniu Koleżanek i Kolegów. Pracowałeś do końca, nie zasnawszy smaku bycia dziadkiem. Tak pięknie mówiłeś o rodzinie, swoich dzieciach i pasji - gołębiach krótkodziobych. Nie mówię żegnaj lecz do zobaczenia.

MAREK JAWORUCKI



## MARIAN WÓJCIK

Marian Wójcik urodził się 23 kwietnia 1941 roku w Kołomyi. W roku 1969 ukończył Akademię Medyczną we Wrocławiu, uzyskując tytuł lekarza. Specjalistą w zakresie neurochirurgii został 26 kwietnia 1979 roku. W latach 1969-1971 pracował w Szpitalu Miejskim w Brzegu, następnie w latach 1971-1972 w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Opolu na Oddziale Neurologii. Od 1 kwietnia 1972 do 31 maja 1986 roku pracował w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1 w Szczecinie w Klinice Neurochirurgii. Od 1 czerwca 1986 roku rozpoczął pracę w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Gorzowie Wlkp. jako ordynator i założyciel Oddziału Neurochirurgii. Tam pracował do emerytury. Zmarł 14 listopada 2021 roku.

BOGUMIŁA TUROS-DEJNOWICZ

### Dzielił się wiedzą i doświadczeniem

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi Mariana Wójcika, lekarza, który chętnie dzielił się z młodszymi swoją wiedzą i doświadczeniem, przez wiele lat zawodowo związanego z Oddziałem Neurochirurgii Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp.

Rodzinie i bliskim najszersze wyrazy współczucia składają

Zarząd oraz Pracownicy  
Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego  
w Gorzowie Wlkp.

### Twórca neurochirurgii w Gorzowie

Drogi Maćku, Przyjacielu, Kolego, Lekarzu!

Poznaliśmy się na początku lat 80-tych ubiegłego wieku w Klinice Neurochirurgii w Szczecinie. Byłeś jednym z wyróżniających się asystentów profesora Słowika. Doskonały operator. Nagle w 1986 roku pojawiłeś się w Gorzowie, tworząc od podstaw Oddział Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego przy Dekerta. Wykształciłeś grono asystentów i pomogłeś wielu chorym, operując ich w dzień, a często i w nocy. Neurochirurgiczne zabiegi są precyzyjne, zegarmistrzowskie, w małym, ograniczonym polu, a Ty umiałeś po mistrzowsku sprostać tym wyzwaniom. Dziękujemy Ci, że byłeś wśród nas i że mogliśmy być Twoimi przyjaciółmi. W ich i swoim imieniu nie mówię żegnaj, lecz do zobaczenia.

MAREK JAWORUCKI

Serdecznie dziękuję lekarzom, pielęgniarkom i personelowi Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. za troskliwą opiekę medyczną oraz za okazane serce, empatię i życzliwość w ostatnich chwilach życia mojego męża Mariana Wójcika, a także za pomoc i wsparcie jakie uzyskałam w tym trudnym dla mnie czasie.

MARIA SOBIESKA - WÓJCIK



## ZOFIA ZADROŻNA

26 września w wieku 82 lat zmarła po długiej chorobie doktor Zofia Zadrożna.

Jej droga życiowa była pełna pokonywania przeszkód, które dla wielu wydawałyby się nie do pokonania, a życie było przepełnione pasją pracy.

Nasza Szefowa urodziła się na Podlasiu, w Radziłowie, 20 września 1939 roku. Los od początku był niepewny, bo urodziła się pod okupacją niemiecką, która w ramach korekty granic w imię paktu Ribbentrop - Mołotow po paru dniach została zamieniona na okupację sowiecką. Wojenne dzieciństwo Zofii naznaczone było biedą. Jedno z przytaczanych wspomnień dzieciństwa Szefowej to słodka bułka o niebywałym i nieznanym wcześniej smaku, którą dostała w czterdziestym czwartym.

Po wojnie większość dzieci z otoczenia posłano do szkoły. Nie było co zrobić z małą Zosią, więc też dołączyła do pierwszej klasy, choć miała pięć lat. Poradziła sobie nieźle, zdała maturę w wieku lat 16 i ku przerażeniu egzaminującego ją profesora zdała egzamin wstępny z komentarzem „gdzie ty dziecko i taka chuda na medycynę”. Ukończyła studia medyczne w wieku 22 lat, została też szczęśliwą matką i podążyła za mężem Zdzisławem,

który dostał nakaz pracy w Gorzowie Wielkopolskim. Podjęła pracę lekarza zakładowego kluczowej fabryki miasta – Ursusa. Jednocześnie pracowała na oddziale wewnętrznym Szpitala Miejskiego.

Urodziła drugiego syna. Kto pamięta, że wówczas urlop macierzyński trwał 12 tygodni? Zrobiła dwie specjalizacje: z medycyny przemysłowej i z chorób wewnętrznych. W 1979 roku powierzono doktor Zadrożnej kierowanie oddziałem wewnętrznym. Niespokojne lata osiemdziesiąte to przesiadywanie w gabinecie Szefowej sekretarza PZPR, usiłującego wciągnąć ją do jedynie słusznej partii. Jak wielokrotnie podkreślała z opresji miał zadanie ratować ją dr Janusz Malinowski.

Oddział wewnętrzny pod kierunkiem dr Zadrożnej rozwijał się i ewoluował stosownie do postępu w medycynie; endoskopia, ultrasonografia, pracownia prób wysiłkowych, pracownia holterowska, stosowanie nowych leków, często zdobywanych z trudem dla chorych oddziału.

Doktor Zadrożna uwielbiała podróże, z biednego PRL dołączyła do wypraw nad fiordy norweskie, czy do Maroka.

W 1986 roku obroniła rozprawę i uzyskała tytuł doktora nauk medycznych. Pod koniec lat 80-tych została konsultantem wojewódzkim w dziedzinie chorób wewnętrznych na województwo gorzowskie, a następnie lubuskie i przystąpiła do integrowania środowiska lekarskiego przez organizowanie szkoleń, zjazdów internistów Ziemi Lubuskiej, Imprezy cyklicznej, budzącej uznanie w całej Polsce.



Pod rządami doktor Zadrożnej wykształciła się rzesza specjalistów: około 50 internistów, gastroenterologów, endokrynologów, kardiologów, diabetologów, hipertensjologów. Wizją doktor Zadrożnej była interna integrująca wielu specjalistów, a nie forma rozpadu na wąskie dziedziny narządowe, jak mamy to niestety dzisiaj.

Wstrząsem zawodowym i etycznym był dla Szefowej strajk kardiologów w szpitalu przy Dekerta, którego dziś nikt nie chce pamiętać. Jedynym pomysłem ówczesnej wspólnej dyrekcji było natychmiastowe przewiezienie z Warszawskiej dr Zadrożnej i jej ludzi celem zabezpieczenia porzuconych bez opieki chorych. Było oczywiste, że Zadrożnej nie przyjdzie do głowy odmówić zajęcia się pacjentami, zadanie wypełniła skutecznie.

Ciosem w samo serce naszej Szefowej było zamknięcie szpitala przy ulicy Warszawskiej, z super odnowionym oddziałem internistycznym Ogarniały Szefową wstyd i rozpacz, że nie udało się obronić przed niekompetentnymi ludźmi, których nikt dziś nie może znaleźć. Podobno wszyscy bronili szpitala i uważali decyzję za błędną.

Doktor Zadrożna objęła pawilon 8 przy ulicy Walczaka i ponownie znalazła wspierających sponsorów, do przeprowadzenia remontu i adaptacji budynku, choć wszyscy się dziwiliśmy, że po zostawieniu ogromu prywatnych pieniędzy na Warszawskiej, ktoś jeszcze wierzy w sens tych działań, ale dla gorzowian oddział doktor Zadrożnej oznaczał NASZ SZPITAL.

Remont nieskończony (już nigdy), ale cokolwiek by nie powiedzieć, okazuje się, że w szpitalu na Dekerta potrzebna jest dobra interna, a taką zapewnić może doktor Zadrożna z zespołem. W sposób nieco pokrętny zapadła decyzja o kolejnej zmianie lokalizacji oddziału. Dla doktor Zadrożnej mimo zrozumienia, że lokalizacja na Dekerta rokuje stałość, to był czas gehenny. Nie mogła pokonać progę tego szpitala i tylko zespół, z którym była zżyta, przekonał ją do kontynuacji pracy.

Na Dekerta to czas niestabilności, kolejnych niekompetentnych dyrekcji i zarządów, ciągłych zmian na stanowiskach, brutalizacji polityki kadrowej, pogłębiający się dług i sława kosztownie zadłużonego szpitala. Zła sława powodowała, że kolejne pokolenia lekarzy omijały go szerokim łukiem. Wylądowaliśmy z pokoleniową luką kadrową. Mimo słusznego wieku doktor

Zadrożna pracowała intensywniej i z większym zapałem od młodzieży. Ciągnęła oddział, uruchomiła poradnię nadciśnienia tętniczego, nadal była konsultantem wojewódzkim, szefową Towarzystwa Internistów Polskich, wykladała na wydziale ratownictwa medycznego.

Po rekordowych 50 latach pracy doktor Zadrożna zrezygnowała z dalszej pracy w szpitalu, ale pozostawała w stałym kontakcie. Nadal też prowadziła poradnię.

Po drodze były i straszne życiowe problemy, jak wypadek i ciężka wielomiesięczna choroba męża, potem i Szefowa była naszą pacjentką, choć trzeba powiedzieć, że z łóżka szpitalnego nie tylko zarządzała oddziałem, ale też uczestniczyła w bieżącej polityce.

Pielgrzymki – tak trzeba określić tłumy ludzi z miasta i okolic, którzy przybywali po pomoc do Szefowej – oddziały zawsze były przepełnione. Szefowa dbała, aby możliwości i oferta oddziału były szerokie i zgodne z najnowszą wiedzą medyczną.

Nazwisko Zofia Zadrożna stało się w naszym mieście i w świecie medycznym znakiem firmowym o wysokim prestiżu.

Ostatnia droga doktor Zadrożnej zaczęła się ponad 3 lata temu, kiedy po zdawałoby się drobnej kolizji drogowej doznała dużego w konsekwencjach urazu i zapadła w śpiączkę. Medycyna, której poświęciła życie, okazała się zbyt słaba. Po

okresie rehabilitacji, opieki nadszedł kres drogi Mentorki gorzowskiej medycyny.

Chwała jej i niech spoczywa w pokoju

ROMAN KOŁODZIEJCZAK



Jubileusz 50-lecia pracy doktor Zofii Zadrożnej. Uroczystość odbyła się 14 grudnia 2013 roku w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Gorzowie. Powadził je aktor teatrów warszawskich, Władysław Grzywna. W uroczystym pożegnaniu, świeżo upieczonej emerytki, wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i pracownicy szpitala, którzy oficjalnie, ale i niezwykle serdecznie podziękowali jej za lata pracy. Od lewej stoją: dyrektor teatru Jan Tomaszewicz, doktor Zofia Zadrożna i Władysław Grzywna.

## Krajowa Sieć Onkologiczna

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej 19 listopada 2021 r. przyjęło stanowisko w sprawie projektu ustawy o Krajowej Sieci Onkologicznej. Po zapoznaniu się z projektem ustawy prezydium zgłosiło swoje uwagi ogólne i szczegółowe.

Przed wszystkim właściwa opieka onkologiczna wymaga zwiększenia finansów na ten cel i odpowiedniej wyceny procedur onkologicznych, zachęcającej

do inwestowania w placówki Krajowej Sieci Onkologicznej. Tymczasem rozwiązania zaproponowane w projekcie ustawy mają głównie charakter organizacyjny. Dążenie do skoncentrowania opieki onkologicznej w Specjalistycznych Ośrodkach Leczenia Onkologicznego może poprawić jakość opieki onkologicznej, ale wymagałoby znacznego zwiększenia ich zasobów kadrowych, lokalowych,

wyposażenia i dostępności, czyli znowu pieniędzy.

W uzasadnieniu projektu poruszony został temat rehabilitacji pacjentów z chorobami nowotworowymi. Jest to jednak tylko krótka wzmianka na ten temat. Nie podano z jakich środków będzie rehabilitacja finansowana oraz kto będzie realizował to zadanie.

DF

## 37. Spotkania Teatralne

Powróciło nasze listopadowe teatralne święto! Od 5 do 12 listopada w Teatrze im. Juliusza Osterwy odbywały się 37. Spotkania Teatralne. Na widowni zasiadło wielu lekarzy.

Reżim sanitarny w teatrze wyglądał tak, że przy wejściu sprawdzana była temperatura, w foyer obowiązywały maseczki, ale nie wszyscy je nosili. Na widowni wszystkie miejsca były zajęte i kilkadziesiąt dostawek po bokach i przed sceną. Można było pozostać w maseczce, można było ją zdjąć.



### „Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus”

Jako pierwszy wystąpił Piotr Gąsowski z monodramem „Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus” Paula Dewandre, w reżyserii Jakuba Przebindowskiego, ze scenografią Witka Stefaniaka. Na scenie tylko on, symbole położeń dziewczynek i chłopca oraz ekran, na którym wyświetlane były filmiki, gdzie Gąsowski grał męża a Joanna Kołaczkowska jego żonę. Pokazane zostały różne sytuacje i różne reakcje kobiety i mężczyzny. Np. małżeństwo jedzie samochodem nad jezioro na przyjęcie, organizowane przez szefa męża. Mąż pobłądził. Żona pyta o drogę przygodnie spotkaną kobietę (Hanna Śleszyńska): - A nad które jezioro? - pyta spotkana kobieta. - Nie wiem. Ale wie pani to jest ważne przyjęcie, tylko dla wyższych rangą kierowników. A mój mąż to nigdy mnie nie zaprosił do eleganckiej restauracji albo na tańce... - Wie pani, ja muszę jeszcze brukselkę obrać - kończy rozmowę spotkana kobieta. Druga scenka na tej samej drodze. Tym razem mąż pyta napotkanego rolnika którejdy nad jezioro, a rolnik odpowiada: - A na chuj to? Temat seksu. Mężczyzna jest jak palnik gazowy - wybucha od razu po przekręceniu kurka, kobieta jest jak piekarnik, który długo się nagrzewa. „Nagrzany piekarnik” w nocy sprawia, że mąż jest bardzo zadowolony z seksu. Rano schodzi do kuchni i widzi żonę odwróconą tyłem do drzwi, klepie ją po zgrabnej pupie, ona się odwraca, policzkuje go i krzyczy „Ty chamie”. On na to: - Ale kochanie, w nocy ci to nie przeszkadzało. - W nocy dużo rzeczy mi nie przeszkadzało. - Ot, piekarnik wystygł - konstatuje mąż. Momentami można było płakać ze śmiechu. Spektakl był takim lusterkiem, w którym każdy znalazł kawałek siebie. Bardzo spontaniczne były reakcje widowni. Gąsowski pytał: Co jest najważniejsze w związku? Co państwa zdaniem jest numerem 1. A mężczyźni z widowni krzyczą: Jedzenie! Kobieta: Kompromis.

W filmikach gościnnie wystąpili: Joanna Kołaczkowska oraz Joanna Kurowska, Katarzyna Skrzynecka, Hanna Śleszyńska, Halina Bednarz, Izabela Dąbrowska, Martyna Kliszewska, Anna Modrzejewska, Andżelika Piechowiak, Janusz Chabior, Waldemar Błaszczak, Władysław Grzywna, Sebastian Konrad, Albert Osik,

Piotr Zelt. Piotr Gąsowski sporo improwizował, tekst autora nieco zmodyfikował, przystosowując go do polskich warunków. Po spektaklu podczas spotkania w Art Cafe przyznał, że nie mógł już wytrzymać jak Joanna wygłaszała swój 7-minutowy monolog, na co ona mu odpaliła, że w domu nawija tak przez 12 minut. Opowiadał też o życiu prywatnym: latem był na wakacjach na Krete z byłymi partnerkami Hanną Śleszyńską i Anną Głogowską oraz synem z pierwszego związku i córką z drugiego. Widać było, że bardzo kocha swoje dzieci, Hannę Śleszyńską nazwał swoim najlepszym przyjacielem. To sztuka tak skleić patchworkową rodzinę.

### „Aleja Zasłużonych”

Teatr Polonia przyjechał z Krystyną Jandą i spektaklem „Aleja Zasłużonych” Jarosława Mikołajewskiego w reżyserii Krystyny Jandy. Janda gra poetkę, pisarkę, tłumaczkę, która ma dyplomy, statuetki, ale klepie biedę. Mąż (Olgiard Łukaszewicz), księgowy, wypomina jej, że dyplomów i statuetek do garnka nie włoży, co ją strasznie wkurza, bo liczą się dla niej wartości duchowe a nie tylko materialne. Przypomina, że w Związku Radzieckim była organizacja pomagająca ubogim literatom. Mówi: „Czy u nas piszący a niepijący poeci nie mogliby pomagać pijącym a niepiszącym poetom?” Dla mnie to była oczywista aluzja do 500+ - pracujący płacą podatki na pijących leni, którzy płodzą kolejne dzieci. Tak to wygląda, że jak się ma odpowiednio dużo dzieci, to nie trzeba pracować a jest za co pić. Oczywiście nie jest to normą, ale dość częstym zjawiskiem. Bohaterka niesamowicie klnie, dlatego w programie organizatorzy zamieścili stosowne ostrzeżenie. Klnie jednak tak komicznie, że wywołuje to salwy śmiechu widowni. Np. sprawdza czy matka (Emilia Krakowska) pamięta, co ma być napisane na nagrobku: „Tu spoczywa poetka, pisarka. Chujom wstęp wzbroniony”. Dokuca mężowi szyderstwami z jego katolickiej religii, ale kocha go i nie chce sprawić mu kłopotu, gdy umrze, a on nie będzie miał za co ją pochować. Próbuje załatwić bezpłatny pogrzeb i pochówek w Alei Zasłużonych. Rozmawia o tym z urzędnikiem z kancelarii cmentarza (Grzegorz Warchoń) i urzędniczką Ministerstwa Kultury (Dorota Landowska). Klnie z rozpacz, ze złości, z bezsilności, że otaczający ją świat jest tak niesprawiedliwy, tak lekceważący wartości, które dla niej są najważniejsze. Na spotkaniu po przedstawieniu Krystyna Janda mówiła o tej tragikomedii, że środowisko artystyczne jest właśnie tak niedoceniane. Rząd chciał uznać





działalność artystyczną za działalność gospodarczą, owatować i wprowadzić kasy fiskalne. Waldemar Dąbrowski, były minister kultury, uratował środowisko przed taką kuriozalną zmianą. Inteligencja, ludzie kreatywni są przez władze traktowane z pogardą, w cenie jest cwaniactwo, wazeliniarstwo i hochsztaplerstwo.

## „Szczęściarze”

Lubuski Teatr w Zielonej Górze zaproponował komedię „Szczęściarze”, autorstwa i w reżyserii Tadeusza Kutya. Teatr zielonogórski zazwyczaj pokazywał bardzo dobre spektakle. Tym razem tak się nie stało. Komedia w programie była reklamowana jako „perfekcyjna terapia śmiechem”. Rzeczywiście większość widzów reagowała salwami śmiechu, jednak nie wszystkim ten rodzaj humoru odpowiadał i takie osoby miały nosy spuszczone na kwintę. Dla mnie był to teatralny odpowiednik disco polo. Humor budowany na eksponowaniu głupoty kobiety i fajtlapy mężczyzny nie śmieszy mnie. Do tego zaskakująco słabe aktorstwo. No ale różne są gusta. W każdym razie po dwóch pierwszych spektaklach to był zjazd w dół.



## „Judy”

Na szczęście kolejnego dnia odbiliśmy się w górę dzięki Haniu Śleszyńskiej, która brawurowo zagrała Judy Garland w sztuce „Judy” Billy’ego van Zandt’a, w reżyserii Sławomira Chwastowskiego. Epizodycznie towarzyszył jej Krzysztof Tołoczko. Artystka od dziecka grająca w reklamach i filmach zapłaciła bardzo wysoką cenę za swoje aktorstwo. Od małego pracowała na planie po kilkanaście godzin. Była własnością wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer. Nikt nie pytał jej o zdanie, gdy wytwórnia co rusz poprawiała jej urodę, która nie odpowiadała hollywoodzkim kanonom piękna tamtych czasów. MGM zarabiała na niej miliony, matka czerpała największe korzyści z aktorstwa córki, a ona sama klepała biedę.

Miała pięciu mężów i troje dzieci. Przepracowana, niekochana wpadła w uzależnienie od alkoholu i leków. Przypadkowe przedawkowanie leków stało się przyczyną jej przedwczesnej śmierci – umarła w wieku 47 lat.

Najbardziej znany film z udziałem Garland to *Czarnoksiężnik z Oz*. W 1955 roku była nominowana do Oscara za *Narodziny gwiazdy*, jednak statuetkę dostała wówczas Grace Kelly. Garland tańczyła, śpiewała, koncertowała, nagrywała płyty, wystąpiła w prestiżowej Carnegie Hall.



Sztuka rozgrywa się w garderobie artystki, asystent ponagla ją, bo niedługo zaczyna się koncert. A piosenkarka z całym spokojem wypowiada monolog o swoim życiu. Na koniec zaśpiewała „My Way” Franka Sinatry. W 2006 roku sztuka podbiła Broadway.

Pani Hania Śleszyńska jest osobą bardzo ciepłą, bezpretensjonalną, emanującą życzliwością wobec ludzi. Podczas spotkania po spektaklu zdradziła, że była chrzczona w gorzowskiej katedrze, a na naszym cmentarzu odwiedza grób jakiejś bliskiej osoby. Opowiedziała anegdotę, jak to krzątała się przy grobie, obok jakaś pani też porządkowała grób. Nagle podniosła się i powiedziała: „Pani Haneczko, jak ja się cieszę, że mamy groby obok siebie”.

Jan Tomaszewicz zaproponował, że pani Hania powinna otrzymać tytuł Honorowego Obywatela Gorzowa. - Ale jakie ja mam zasługi dla Gorzowa? - pytała aktorka. - Jest pani tu ochrzczona, a to jest najważniejsze – uzasadnił pan dyrektor.

## „Historia Ziemi. Epoka chaotyczna”

Teatr z Płocka uczcił stulecie urodzin Stanisława Lema i przygotował spektakl „Historia Ziemi. Epoka chaotyczna” na podstawie książki „Pamiętnik znaleziony w wannie” oraz scenariusza filmowego autorstwa Stanisława Lema i Jana Józefa Szczepańskiego. Spektakl reżyserował dyrektor gorzowskiego teatru, Jan Tomaszewicz. Była to bardzo nowoczesna inscenizacja. Superkoncepcja. Oszczędność środków bardzo wzmocniła przekaz. Artyści w czarnych kostiumach poruszali się w półmroku sceny. Mecenasa Błażeja Kowalczyka nazwał Jan Tomaszewicz współczesnym Józefem Szajną.

„Pamiętnik znaleziony w wannie” to powieść wydana po raz pierwszy w 1961 roku przez Wydawnictwo Literackie. Mimo że Lem akcją osadził w 3149 roku nowego kalendarza (ok. 5000 rok według teraz obowiązującego), to jednak treści aluzyjnie nawiązywały do czasów Lemowi współczesnych, do czasów komunizmu, kiedy każdy na każdego donosił, kiedy partyjni notabla posługiwali się



nowomową, a więc językiem mało zrozumiałym. Przerażające jak aktualne są te treści dziś. Tajny agent w tytułowym pamiętniku opisuje sytuację, w jakiej się znalazł, uwięziony w podziemnym, tajnym kompleksie wojskowym, Nowym Pentagonie. Nic nie jest tym, na co wygląda, wszechobecny jest chaos. Wanna była jedynym schronieniem bohatera.

W programie napisano: „Papyroliza zrujnowała życie gospodarcze. W epoce owej niepodobna się było urodzić, wzrastać, kształcić, pracować, podróżować ani zdobywać środków utrzymania bez pośrednictwa papyru. Tak wkroczył neogen w czasy chaotyczne”. Pewien znajomy napisał mi w mailu:

„Jeśli chodzi o teatr i tematykę science fiction, to nasuwa mi się porównanie do czasów dzisiejszych, czyli covidowych i tego, co może być po covidzie. Zniszczenie gospodarki, tylko elektroniczna komunikacja międzyludzka, poleganie tylko i wyłącznie na technologii, telefon komórkowy w ręku każdego; nawet i najmłodszy członkowie społeczeństwa muszą mieć przy sobie nowoczesny telefonik, bo jak można bez tego żyć. Czy którykolwiek z młodych ludzi pamięta jak się pisze na papierze, odręcznie, przy pomocy pióra czy długopisu. Przechodzimy pomału w epokę trans humanizmu i to, co do niedawna wydawało się nam fantazją, science fiction, stało się albo staje po prostu rzeczywistością. Do tego pomału wprowadza się nierealny świat metaverse i mamy pełny obraz zmian, które dzieją się na naszych oczach.

Ale może nie jest aż tak źle. Odszkodnią od tego wszystkiego może być obcowanie ze sztuką. Teatr to jest na pewno coś, co może dać wytchnienie od pędzącej szybko technologii, wprowadzić w inny świat, umożliwić intymny kontakt międzyludzki podczas spotkań z twórcami sztuk, aktorami. Piękne tradycje gorzowskiego teatru”.

### „Nie książka zdobi człowieka”

„Nie książka zdobi człowieka” to farsa Seymoura Blickeera, w reżyserii Giovanny’ego Castellanos, w wykonaniu artystów Teatru Kwadrat z Warszawy. Główny bohater (Andrzej Nejman) napisał bestseller, jest zaproszony na spotkanie autorskie i do telewizji, ale nie wierzy w siebie, jest niemedialny, wpada w histerię. Prosi swojego przyjaciela (Paweł Małaczyński), aby wystąpił za niego, żeby udawał go. Mimo wątpliwości czy to jest dobry pomysł przyjaciel zgadza się. Uduje znakomicie i robi furorę, książka okrzyknięta zostaje bestsellerem.

Mamy tu humor oparty na kłamstwie, z którego wynikają różne perypetie bohaterów. Nie za bardzo lubię taką podstawę dowcipu. Aczkolwiek przesłanie jest fajne, sprowadzające się do wyboru: być czy mieć? Główny bohater wybiera być, jego narzeczona (Ilona Chojnowska) mieć. Andrzej Nejman jest znakomitym dyrektorem teatru, menadżerem, jest błyskotliwy, dowcipny, ale niestety aktorem jest znacznie słabszym. Ma kiepską dykcję, nieprzyjemnie chrapliwy głos,

gra histerycznie, przerysowuje postać. Szczególnie to uderza, gdy obok gra Paweł Małaczyński ze znakomitą dykcją, świetnie ustawionym głosem, w jego grze jest pewna powściągliwość a jednocześnie wyrazistość. Magda Stuzińska zagrała pokojówkę - świetnie. Pozostałe dwie panie (Aleksandra Radwan, Ilona Chojnowska) poprawnie, ale nic więcej.

Na spotkaniu po spektaklu dowiedzieliśmy się, że Magda Stuzińska ma w Gorzowie babcię i kuzynkę, w dzieciństwie przyjeżdżała tu na wakacje. Wyraziła swój nieustający zachwyt tym, że aktorzy na scenie coś udają, a widzowie to przyjmują i ta umowa między artystami a odbiorcami trwa od stuleci i daje obu stronom satysfakcję.

Andrzej Nejman też ma związki z naszym regionem, bo jego żona Małgorzata pochodzi z Dębna, tam mieszkają jego teściowie, więc wakacje w naszej krainie jezior również ma we wspomnieniach. Paweł Małaczyński w spotkaniu nie uczestniczył, bo musiał pilnie wracać do Warszawy.

### „Nowy Jork. Prohibicja”

W ostatnim dniu Spotkań Teatr Muzyczny Roma z Warszawy pokazał znakomity spektakl „Nowy Jork. Prohibicja” według scenariusza i w reżyserii Łukasza Czuja. W spektaklu wystąpili: Katarzyna Zielińska, Ewa Konstancja Bułhak, Kacper Kuszewski, Marcin Przybylski oraz zespół muzyczny w składzie: Marcin Partyka – piano, Sebastian Feliciak – saksofon i klarnet, Daniel Orlikowski – trąbka, Piotr Filipowicz – kontrabas, Kuba Szydło – perkusja.

Jest to historia Nowego Jorku lat 20. XX wieku. Króluje jazz, mafia i prohibicja. Oczywiście osoby spragnione alkoholu radzą sobie i zdobywają trunki w nielegalnych źródłach. W półświatku rządzą gangsterzy i cwaniacy. Wyśpiewany przez aktorów American Dream, nie spełnił się, okazał się koszmarem.

W scenariuszu wykorzystane są zarówno autentyczne przeboje tamtych lat, jak i napisane specjalnie piosenki, nawiązujące do stylu epoki. Za stawianymi pytaniami kryją się lęki i wątpliwości dotyczące nas współcześnie.

Wydawałoby się, że jak teatr muzyczny, to czeka nas lekki, łatwy i przyjemny musical, a tymczasem usłyszeliśmy piosenki o głębokich i ważnych treściach. Problemy, które występowały w latach dwudziestych ubiegłego wieku, okazują się wciąż aktualne a już w Polsce szczególnie. Tu także powraca problem wyboru: być czy mieć, problem nielegalnych biznesów, mafii, przestępczości, wykorzystywania młodych, naiwnych dziewcząt, no i przede wszystkim prohibicja. W spektaklu dotyczy alkoholu, ale przychodzi na myśl prohibicja, jaka nas dotyka: prohibicja aborcyjna, prohibicja praw kobiet, prohibicja niezależnych sądów, itd. Mnie najbardziej uderzył „patriotyczny nóż”.

Aktorsko wszystko perfekcyjnie zagrane, zaśpiewane, zatańczzone. Kacper Kuszewski w jeden utwór wtrącił „mona się nabawić zapalenia krtani”. Słyszałam jak w niektórych momentach chrypiał, ale gene-





ralnie siedł na całość. Grał tego dnia dwa spektakle. Okazało się, że on rzeczywiście cierpi na zapalenie krtani. Poskarżył się dyrektorowi Tomaszewiczowi a ten natychmiast poprosił o pomoc panią doktor Teresę Machałę-Goćwińską, świetną laryngolożkę, która postawiła diagnozę, przepisała leki. Jan Tomaszewicz pośpieszył do apteki wykupić je. Tak zaopiekowany aktor podkreślił: „To jest najlepszy dyrektor”. Komplementował też Katarzynę Zielińską jako producentkę „Nowego Jorku”. Stwierdził, że można by książkę napisać o tym, z iloma problemami musi się mierzyć producent spektaklu. Kasia Zielińska przyznała, że od lat marzyła o takiej inscenizacji. Wróciło wspomnienie spektaklu „Berlin, czwarta rano”, z którym teatr Roma przyjechał na nasze Spotkania w 2012 roku. Występowali w tym spektaklu: Katarzyna Zielińska, Kacper Kuszewski, Anna Głogowska i Rafał Maserak. To też nie był blahy musical. Prapremiera „Nowy Jork. Prohibicja” miała miejsce 19 stycznia 2019 roku, później pandemia stanęła na przeszkodzie.

Artyści po dwóch spektaklach wracali do Warszawy. Była 22.20, kiedy czekając na taksówkę, zauważyłam, że Katarzyna Zie-

lińska pakuje bagaże do samochodu. Podeszłam, żeby jeszcze raz podziękować za znakomite przedstawienie. Bardzo ją ucieszyło, że bacznie wsłuchiwałam się w treść songów, treść smutną, ale ważną. Przyznałam, że przeszkadzały mi trochę brawa w trakcie spektaklu, bo wytrącały nastrój tworzony przez śpiew aktorów, rwały nić opowieści, w jaką układały się piosenki. Pani Katarzyna pojednawczo stwierdziła, że różne są potrzeby reagowania na sztukę. Ja potrzebowałam refleksji, większość chciała nagradzać artystów brawami, wyrażać na bieżąco swój entuzjazm.

Po każdym spektaklu piękna Natalia Saska z Biura Obsługi Widowni wręczała artystom kwiaty. Codziennie w innej kreacji prezentowała się wspaniale. Taka przedstawicielka naszego teatru napawa dumą. Wszystkie spotkania z artystami po spektaklach prowadził (świetnie) dyrektor Jan Tomaszewicz. Na koniec dziękował wszystkim pracownikom Biura Obsługi Widowni, pracownikom technicznym, administracji. Wszyscy ciężko pracowali, aby 37. Spotkania Teatralne były satysfakcjonujące i dla artystów, i dla publiczności.

DOROTA FRĄTCZAK / Fot. EWA KUNICKA







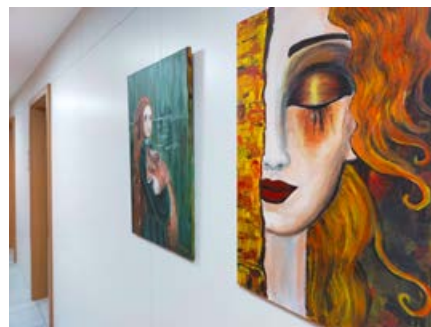
## Moje malowanie

Od 22 października do końca roku w Galerii Sztuki R na terenie Ośrodka Radioterapii Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. można oglądać prace Teresy Miki z Witnicy pod tytułem „Moje malowanie”.

• Z pracowni zabrałam wszystko co uznałam, że może wpłynąć pozytywnie na pacjentów, dodać im energii i na chwilę zapomnieć o chorobie – powiedziała Teresa Mika podczas wernisażu. – Po prostu chciałam się podzielić swoimi emocjami i pasją.

Teresa Mika jest członkinią sekcji plastycznej Uniwersytetu III Wieku w Witnicy. Maluje od niedawna; pasję do tej dziedziny sztuki odkryła w sobie cztery lata temu, bo – jak mówi – na poświęcenie się tej pasji nigdy wcześniej nie było czasu.

AGNIESZKA WIŚNIEWSKA



### GORZOWSKI BIULETYN LEKARSKI

**Wydawca:** Okręgowa Izba Lekarska w Gorzowie Wlkp., 66-400 Gorzów, ul. Warszawska 14A/15., tel. 95 722 54 95

**Redaktor naczelna:** Bogumiła Turows-Dejnowicz, **redaktor odpowiedzialna:** Dorota Frątczak

**Skład i łamanie:** Barbara Rynkiewicz

**Druk:** Sonar Sp. z o.o. ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów, tel. 95 72 50 325